

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 106 — ROK VII

CZWARTEK 19 KWIETNIA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

Pod sztandarami Lenina-Stalina — do zwycięstwa komunizmu

Historyczne osiągnięcia pokojowego budownictwa narodu radzieckiego

Komunikat Państwowej Komisji Planowania ZSRR i Centralnego Urzędu Statystycznego

o wykonaniu planu 5-letniego za lata 1946 — 1950

MOSKWA (PAP). — Ogłoszono komunikat Państwowej Komisji Planowania ZSRR i Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR o wynikach wykonania czwartego

(pierwszego powojennego) planu 5-letniego ZSRR za lata 1946 — 1950.

Przyjęty przez Radę Najwyższą ZSRR w marcu 1946 roku powojenny plan 5-letni odbudowy i roz-

woju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1946 — 1950 został pomyślnie wykonany, a najważniejsze zadania planu wykonane zostały ze znaczną nadwyżką.

plan 5-letni i było o 22 proc. więcej niż przed wojną.

Dzięki skutecznemu wykonaniu prac geologiczno-badawczych wykryto i przygotowano do eksploatacji znaczne przemysłowe zasoby ropy naftowej i gazu. Wprowadzaniem na szeroką skalę nowa technika w dziedzinie wydobywania ropy naftowej, wierceń szybów i przetwarzania ropy. Rozszerzono produkcję wysokoekonomicznych lotniczych materiałów pędnych i smarów lotniczych.

Szybki wzrost wydobywania ropy naftowej wymaga jednak jeszcze większego wzmocnienia tempa budowy nowych rafinerii. Wzrosło poważnie znaczenie nowych pól naftowych na wschodzie. Powstały nowe wielkie tereny eksploatacji i rafinacji ropy w Baskirskiej ASRR. Rozwija się szybko wydobywanie i przetwarzanie ropy naftowej w obwodzie kujbyszewskim, w Turmeńskiej SRR, Uzbekkiej SRR i Kazachskiej SRR. Wykryto nowe wielkie źródła ropy w Tatarskiej ASRR.

Ciąż gatunkowo obszarów wschodnich w stosunku do globalnego wydobywania ropy naftowej w całym Związku Radzieckim zwiększył się do 44 proc. w porównaniu z 12 proc. w 1940 r.

Nastąpił dalszy rozwój przemysłu gazowego. Zbudowano i uruchomiono gazociąg Saratow - Moskwa, Daszawa - Kijów i Koehla - Jarwe-Leningrad.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej.)



W Instytucie Astrofizyki w Paryżu rozpoczęły się 10 kwietnia obrady zarządu Światowej Federacji Pracowników Nauki. Na konferencję przybyło 30 delegatów reprezentujących 35 tysięcy uczonych różnych krajów świata. Na zdjęciu m. in. prof. Joliot-Curie

Wysokie odznaczenia państwowe dla osób zasłużonych w organizowaniu II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju

WARSZAWA (PAP). — Dnia 17 bm w sali Rady Państwa w Warszawie odbyła się uroczystość odznaczenia osób szczególnie zasłużonych w organizacji II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. W uroczystości udział wzięli: minister szkół wyższych i nauki, wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju Adam Rapacki, wiceprzewodniczący PKOP — prof. Leopold Infeld, wiceprzewodniczący PKOP pos. Stefan Ignar oraz członek Komitetu Wykonawczego PKOP — Leon Kruczkowski.

Uroczystość zajął min. Rapacki, który podkreślił ogromne znaczenie, jakie dla ruchu pokoju miał II Światowy Kongres Obróńców Pokoju w Warszawie, w którym powołany został prawdziwy parlament pokoju — Światowa Rada Pokoju.

Zorganizowanie w Warszawie Kongresu w tak krótkim czasie stało się możliwe dzięki ogromnemu wysiłkowi tysięcy ludzi, spośród których szczególnie zasłużeni zostali odznaczeni Orderem Odrodzenia Polski i Krzyżem Zasługi. Kończąc, min. Rapacki

podkreślił, że w obliczu zbliżającego się narodowego Plebiscytu Pokoju nastąpi dalszy wydatny wzrost aktywności polskich mas pracujących w walce o pokój i Plan 6-letni.

Następnie, w imieniu Prezydenta RP min. Rapacki udekorował Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski inż. Wacława Gawrońskiego i inż. Stanisława Zelenę, a Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski inż. Jerzego Boreckiego, Jarosława Boldoka, Kazimierza Husarskiego, Zygmunta Kotarskiego, Edmunda Malanowskiego i inż. Jerzego Stanisza Kisa.

W dalszym ciągu uroczystości min. Rapacki wręczył 17 złotych krzyży zasługi, 113 srebrnych krzyży zasługi i 57 brązowych najbardziej zasłużonym plastynom, architektom, pracownikom telekomunikacji, radia i prasy, pracownikom Domu Słowa Polskiego oraz robotnikom, którzy przyczynili się do szybkiego i sprawnego zorganizowania II Światowego Kongresu Pokoju.

Po uroczystości min. Rapacki podejmował odznaczonych lampką wina.

ONZ — współodpowiedzialna za zbrodnie interwentów amerykańskich w Korei

Nota ministra spraw zagranicznych Pak Hen Ena

PEKIN (PAP). — Z Phenianu donosi, że minister spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Pak Hen En, wystosował w dniu 15 kwietnia do przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego ONZ i do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa notę, w której czytamy m. in.:

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej składa niejednokrotnie do ONZ protesty przeciwko

zbrojnej interwencji Stanów Zjednoczonych i przeciwko potwornym bestialstwom, dokonywanym w Korei przez Amerykanów i lisymanowców.

ONZ, ignorując protesty rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, nie uczyniła nic, aby położyć kres bestialstwom amerykańskich interwentów, które wywołują słusze oburzenie nie tylko narodu koreańskiego, lecz także demokratycznej opinii publicznej na całym świecie.

Z obszarów wyzwolonych spod okupacji nieprzyjaciela rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej otrzymuje doniesienia o bestialstwach, jakich dokonali tam interwenci amerykańscy. Niebicie fakty przytoczone w tych doniesieniach dowodzą, że interwenci amerykańscy i znajdujące się pod ich kontrolą bandy lisymanowskie prowadzą na okupowanych obszarach Korei politykę masowej załaski spokojnej ludności.

Okupanci mordują Koreańczyków wykluwając im oczy, obcinając nosy, uszy i ręce, rozrywając im brzuchy, przypalając czerwonym żelazem, rzucając ich pod czołgi lub zakopując żywym do ziemi. Ze szczególnym sadym torturowani i mordowani są członkowie Partii Pracy i innych demokratycznych organizacji społecznych, członkowie demokratycznych władz samorządowych i patrioci koreańscy. Ofiarami dzięki zwróceniu Amerykanów i lisymanowców są także tysiące koreańskich kobiet, dzieci i starców.

Interwenci amerykańscy dopuszczają się tych potwornych zbrodni usiłując zastraszyć naród koreański i zlanąć jego wolę oporu oraz pragnienie całkowitego wyzwolenia ojczyzny. Wysilki zbrodniarzy pozostają jednak daremne. Bestialstwa interwentów wywołują jedynie wzmagające się z każdym dniem oburzenie i nienawiść narodu koreańskiego do imperializmu amerykańskiego.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej protestuje jak najbardziej stanowczo przeciwko bestialstwom interwentów i oświadcza, że wraz z napastnikami amerykańskimi odpowiedzialność za zbrodnie dokonywane w Korei ponoszą również ci, którzy używają sztydu ONZ dla firmowania agresji amerykańskiej oraz podlegają wysyłanie wojsk obcych do Korei.

Jeżeli ONZ pragnie rzeczywiście służyć sprawie pokoju, to powinna położyć natychmiast kres zbrodniom imperialistów amerykańskich w Korei, ukarać przestępców wojennych, którzy są inicjatorami tych zbrodni, lub którzy je prowokują oraz zapewnij uregulowanie problemu koreańskiego zgodnie z wolą milijonów pokój narodów, wyrażoną w uchwałach pierwszej sesji Światowej Rady Pokoju.

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej domaga się tego stanowczo.

Wykonanie planu 5-letniego w dziedzinie przemysłu

Komunikat stwierdza, że w okresie minionych 5 lat osiągnięto wielkie sukcesy w dziedzinie odbudowy i rozwoju przemysłu ZSRR.

Plan 5-letni przewidywał, że produkcja globalna całego przemysłu ZSRR w roku 1950 (ostatnim roku pięcioletniej) winna zwiększyć się o 48 proc. w porównaniu z przedwojennym rokiem 1940. Faktycznie w 1950 roku produkcja przemysłowa wzrosła o 73 proc. w porównaniu z rokiem 1940.

5-letni plan wykonany został w dziedzinie przemysłu ZSRR przedterminowo w ciągu czterech lat i trzech miesięcy.

Wytyczone przez plan 5-letni zadania na rok 1950 w zakresie globalnej produkcji przemysłowej zostały wykonane z nadwyżką w wysokości 17 proc.

Dzięki zastosowaniu najnowszych zdobyczy techniki współczesnej zapewniło dalsze podniesienie poziomu technicznego wszystkich gałęzi socjalistycznego przemysłu.

Hutnictwo

W dziedzinie hutnictwa żelaza wykonano z nadwyżką zadania planu 5-letniego co do wytopu stali i produkcji walcówki.

Ministerstwo Hutnictwa wykonało plan 5-letni wytopu surówki.

Globalna produkcja metali żelaznych w 1950 roku przekroczyła poziom przedwojenny o 45 proc., podczas gdy plan 5-letni stawiał zadanie przekroczenia tego poziomu o 35 proc.

Produkcja surówki zwiększyła się przy tym w porównaniu z poziomem przedwojennym o 29 proc., wytop stali — o 49 proc. i produkcja walcówki — o 59 proc.

Przemysł hutniczy południa, zmniejszony całkowicie podczas wojny, odbudowany został na nowej podstawie technicznej i produkuje więcej metali niż przed wojną.

Hutnictwo żelaza na wschodnich obszarach kraju rozwijało się w dalszym ciągu.

Na Uralu produkcja surówki zwiększyła się w 1950 roku, w porównaniu z 1940 rokiem, 2,6 razy, stali — 2,7 razy i produkcja walcówki — 2,8 razy.

W Syberii produkcja surówki zwiększyła się 1,2 razy, stali — 1,7 razy i walcówki — 2 razy.

Zorganizowano produkcję metali żelaznych w Azji Środkowej i na Zakaukaziu.

Pomimo przekroczenia planu produkcji stali i walcówki, produkcja metali żelaznych, zwłaszcza zaś nie których rodzajów walcówki, nie nadąża za zwiększonymi potrzebami gospodarki narodowej.

W hutnictwie żelaza doskonalona się technologia produkcji. Na szeroką skalę zastosowano mechanizację pracochłonnych i ciężkich robót oraz automatyzację procesów wytwórczych. Poprawiło się znacznie wykorzystanie urządzeń technicznych. Tak więc w końcu 1950 roku w zakładach Ministerstwa Hutnictwa wykorzystanie przestrzeni użytkowej wielkich pieców zwiększyło się w porównaniu z 1940 rokiem o 25 proc., a wytop stali z 1 metra kwadratowego przestrzeni dna paleniska pieców martenowskich — o 33 proc.

W dziedzinie hutnictwa metali kolorowych, dzięki budowie nowych kopalni rudy, wzbogacalni i zakładów przemysłowych, jak również dzięki ulepszeniu pracy czynnych tu przedsiębiorstw, produkcja mia-

łaże potrzeby gospodarki narodowej wymagają jeszcze szybszego wzrostu produkcji metali kolorowych. Jednakże ros-

Przemysł węglowy

5-letni plan wydobywania węgla wykonany został z nadwyżką. Wydobyte węgla w 1950 roku wyniosło 104 proc. w stosunku do zadań wytyczonych przez plan 5-letni i zwiększyło się w porównaniu z poziomem przedwojennym o 57 proc. Ustalony planem 5-letnim na rok 1950 poziom wydobywania węgla w kopalniach Ministerstwa Przemysłu Węglowego, osiągnięty został przedterminowo — w czwartym kwartale 1949 roku. Odbudowano kopalnie węgla na obszarach, które ucierpiały wskutek wojny.

Kopalnie Donbasu dają węgla więcej niż przed wojną i więcej niż przewidywał plan 5-letni. Donbas jest znowu największym i najbardziej zmechanizowanym zagłębiem węglowym kraju.

Wydobyte węgla w Zagłębiu Podmoskiewskim zwiększyło się trzykrotnie w porównaniu z poziomem przedwojennym.

Wraz z odbudową Donbasu i Zagłębia Podmoskiewskiego trwa rozwój przemysłu węglowego na Uralu, w Zagłębiu Kuźnieckim, w Za-

głębiu Karagandyjskim i na innych obszarach kraju.

Na wschodzie w 1950 roku wydobyto węgla przeszło dwukrotnie więcej niż w okresie przedwojennym. Rozszerzona została znacznie nowa baza węglowa — Zagłębie Pieckorskie.

Doprowadzono do końca mechanizację procesów wrybywania, urobku i odstawy węgla, jak również mechanizację transportu podziemnego i załadowania węgla do wagonów kolejowych. Rozpoczęto prace zmierzające do przejścia na kompleksową mechanizację kopalni węglowych, wprowadzany jest system kierowania na odległość i automatycznego kierowania działaniem maszyn i mechanizmów.

Przemysł naftowy

Wykonano z nadwyżką zadania planu 5-letniego w dziedzinie odbudowy i rozwoju przemysłu naftowego. W 1950 roku wydobyte ropy naftowej wyniosło 107 proc. w stosunku do zadań wytyczonych przez

Triumf socjalizmu i pokoju

„Podstawowe zadania nowego planu pięcioletniego polegają na tym, by odbudować zniszczone okręgi kraju, podnieść przemysł i rolnictwo do poziomu przedwojennego, a następnie przekroczyć ten poziom w mniejszym lub większym stopniu”.

(Józef Stalin — z przemówienia z dnia 9 lutego 1946 r.)

Wskazania towarzysza Stalina, rozwinięte i sformułowane w szczegółach w pierwszym powojennym planie 5-letnim ZSRR (1946 — 1950) zostały przez naród radziecki z honorem wypełnione, a na najważniejszych odcinkach w znacznym stopniu przekroczone.

W pierwszym powojennym planie 5-letnim odbudowano, zbudowano od nowa i uruchomiono ponad 6 tys. (planowano 5.900) wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Całkowicie odbudowano a nawet rozbudowano przemysł na znajdujących się w obszarach, które znajdowały się w okresie wojny pod okupacją hitlerowską.

W roku 1950 produkcja przemysłu radzieckiego wzrosła w porównaniu z poziomem roku 1940 — ostatniego roku przed wojną — o 73 procent, podczas gdy plan 5-letni przewidywał wzrost tylko o 48 proc. W szczególności szybkim tempem rozwijał się przemysł wytwarzający środki produkcji, stanowiący podstawę dalszej rozbudowy wszystkich gałęzi gospodarki. Produkcja energii elektrycznej wzrosła o 87 proc. (zamiast jak planowano o 70 proc.), węgla o 57 proc. (zamiast o 51 proc.), hutnictwa o 45 proc. (zamiast o 35 proc.), nafty o 22 proc. (zamiast o 14 proc.). Najsilniejszy wzrost zaznaczył się jednak w produkcji przemysłu maszynowego, którego wytwórczość w roku ubiegłym była o 130 proc. większa niż w roku 1940. W ten sposób Związek Radziecki stworzył sobie gigantyczny wprost park obrabiarek do metali, większy o 30 proc. od parku Stanów Zjednoczonych z roku 1940.

Wydatnie zwiększyła się również produkcja przemysłów zaspokajających bezpośrednie potrzeby społeczeństwa — włókienniczego, odzieżowego, skórzanego, spożywczego itp.

Połączny rozwój przemysłu maszynowego i chemicznego umożliwił wyposażenie rolnictwa w nowoczesne środki produkcji, dzięki czemu rolnictwo socjalistyczne zwiększyło w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1940 zbiory zbóż o 345 mil. pudów, zwiększyło wydajność uprawy pszenicy i roślin technicznych. Również przedwojenny poziom produkcji w przemyśle rolniczym został przekroczony. Z nadwyżką wykonano także zadania planu radziecki transport, zaspokajając w pełni potrzeby gospodarki narodowej.

Wzrostowi ilościowemu towarzyszyły poważne przemiany jakościowe w gospodarce ZSRR, rozporządzającej coraz doskonalszą techniką i coraz licznymi i lepiej przygotowanymi do realizacji swych zadań kadrami fachowców. Przemysł radziecki opanował metody produkcji setek nowych typów najnowszych i najwydajniejszych maszyn i urządzeń przemysłowych. We wszystkich dziedzinach gospodarki wydajność poprawie uległo wykorzystanie maszyn i urządzeń, zwiększyła się szybkość przebiegu procesów produkcyjnych, wydajność pracy w przemyśle wzrosła o 37 proc. (planowano wzrost o 36 proc.), konsekwentnie realizowano system oszczędnościowy. Wszystko to przyczyniło się do wykonania zadań planu 5-letniego w zakresie potaniaenia kosztów produkcji i usług tak, że oszczędności pokryły większą część olbrzymich nakładów inwestycyjnych pięcioletniej.

Setki cyfr komunikatu Państwowej Komisji Planowania i Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR charakteryzują wszechstronny rozwój gospodarczy socjalistycznego mocarstwa. Jednakże najbardziej wy-
mowna, ilustrująca w sposób syntetyczny dynamikę radzieckiej gospe-

darki, to cyfra dotycząca dochodu narodowego, który w porównaniu z rokiem 1940 był w r. ub. o 64 proc. większy (przy planowanym wzroście o 38 proc.).

Prawie trzy czwarte olbrzymiego dochodu narodowego obróciło państwo radzieckie na potrzeby obywateli. W okresie realizacji planu oddano do użytku 100 mln. metrów kw. odbudowanej i nowowytbudowanej powierzchni mieszkaniowej w miastach i około 3 mln. domów wiejskich. Dzięki wielokrotnym zmniejszom cen dochody ludności pracującej miast i wsi wzrosły w cenach porównywalnych w roku 1950 o 62 proc. w stosunku do roku 1940.

Wspaniałe osiągnięcia radzieckie nabierają jeszcze większej wymowy, jeśli przypomnieć niesłychane zwycięstwa wojenne, jakich doznał Związek Radziecki, a ocenione na gigantyczną wprost sumę 679 miliardów rubli. „25 lat — jest to okres czasu, który Rosja będzie potrzebowała na odbudowanie tego, cośmy zniszczyli” — pisał w memorandum do Hitlera faszystowski marszałek Stuepnagel. Jego przewidywania w pełni podzielił imperialistyczny anglosasy, liczący na poważne osłabienie Związku Radzieckiego w wyniku wojny.

Hitlerowcy i ich dzisiejsi anglosascy naśladowcy doznali jednak ciężkiego zawodu. Nie docenili w swych rachubach potężnych możliwości socjalistycznej gospodarki, nie docenili twórczego, płomiennej patriotyzmu ludzi radzieckich, ich niespożytej energii, zapалу, talentów, bezgranicznego oddania sprawie budownictwa komunizmu i sławnej partii Lenina — Stalina. Trzech lat a nie dwudziestu pięciu potrzebowali narody radzieckie na naprawienie faszystowskiego dzieła zniszczenia, a w ciągu następnych dwóch lat potrafiły dźwignąć swoją gospodarkę do poziomu znacznie przewyższającego stan przedwojenny.

Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR jest powodem dumy i radości nie tylko społeczeństwa radzieckiego, lecz wszystkich ludzi postępu na całym świecie. Niesłychanie szybki, dynamiczny, potężniejszy z roku na rok rozwój ekonomiki Związku Radzieckiego oznacza bowiem wydatne pomnożenie sił głównego szermierza i obrońcy, głównej osiły pokoju w świecie.

Wyniki wykonania pierwszej 5-letniej powojennej są znakomitym, nie odpartym dowodem wyższości pokojowej gospodarki socjalistycznej nad gospodarką kapitalistyczną. Który kraj kapitalistyczny w świecie potrafił w ciągu 5 lat powojennych zwiększyć produkcję przemysłową o 73 procent? Świat kapitalistyczny zna dziś tylko jedną drogę zwiększania produkcji — drogę zbrojną, przygotowania wojny napastniczej i morderczego obniżania poziomu życia ludu pracującego. Związek Radziecki zaś pokazuje całemu światu — że lud pracujący, rozwijając produkcję pokojową — potrafi pozostawić daleko w tyle wszystkie wyniki osiągnięte przez najbardziej produkujące kraje kapitalistyczne.

Dziesiątki milionów ludzi w Polsce i we wszystkich krajach demokracji ludowej Europy i Azji czerpać będą z osiągnięć powojennej pięcioletki radzieckiej przykład i naukę, jak wzmacniać, rozwijać, usprawniać i dźwignąć na wyższy poziom gospodarkę socjalistyczną, jak najlepiej wykorzystywać jej olbrzymie możliwości dla dobra swoich narodów i dla sprawy całej ludzkości — obrony trwałego pokoju.

Wspaniałe wyniki twardej i żarzącą radością pracy ludzi radzieckich dodadzą bodźca masom pracującym państw kapitalistycznych do wzmocnienia walki z imperialistycznymi przygotowaniem do wojny, ze spotęgowanym wysiłkiem i faszycją ich krajów. Pokażą raz jeszcze, do czego zdolny jest naród wyzwolony z jarzma kapitalistów, pracujący dla siebie i konsekwentnie kroczący drogą wytyczoną geniuszem Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

Komunikat Państwowej Komisji Planowania ZSRR i Centralnego Urzędu Statystycznego o wykonaniu planu 5-letniego za lata 1946-1950

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Rozwinięta się budowa przedsiębiorstw wytwarzających sztuczne paliwa płynne.

Produkcja energii elektrycznej

Z nadwyżką wykonano zadania planu 5-letniego w dziedzinie produkcji energii elektrycznej. Ustalony planem 5-letnim na r. 1950 poziom produkcji energii elektrycznej osiągnięty został przedterminowo w IV kwartale 1949 r. Produkcja energii elektrycznej w 1950 r. wyniosła 110 proc. w stosunku do zadań wytyczonych przez plan 5-letni i przekroczyła poziom 1940 r. o 87 proc.

Budownictwo maszyn

W dziedzinie budowy maszyn zadania planu 5-letniego w zakresie produkcji obrabiarek, maszyn, mechanizmów i przyrządów zostały wykonane z nadwyżką w wysokości 17 procent.

Produkcja przemysłu budowy maszyn w 1950 r. przekroczyła 2,3 razy poziom produkcji z 1940 r. Ustalony planem 5-letnim na r. 1950 poziom produkcji maszyn, urządzeń i przyrządów osiągnięty został przedterminowo w I kwartale 1950 r.

Wzrost produkcji maszyn i urządzeń odbywał się na nowej bazie technicznej.

W zakładach budowy maszyn — czytamy w komunikacie — rozpowszechniły się szeroko metody produkcji i procesy technologiczne o wysokiej wydajności: automatyczne i taśmowe linie potokowe dla obróbki części maszyn, spawanie za pomocą automatów i półautomatów, hartowanie metali za pomocą prądu o wysokiej częstotliwości.

W okresie planu 5-letniego przemysł budowy maszyn zasadniczo odnowił nomenklaturę produkcji. Wprowadzono około 250 nowych typów obrabiarek do skrawania metali o znaczeniu ogólnym, przeszło tysięcy typów obrabiarek specjalnych i agregatów, 23 typy automatów i półautomatów, 34 typy automatycznych urządzeń kowalskich i pras, po teźne pneumatyczne maszyny formarskie, maszyny do odlewania pod ciśnieniem i do odlewania metodą odsadkowa.

Stworzono 26 automatycznych linii obrabiarek i fabrykę automatyczną, wytwarzającą części samochodowe.

Przemysł chemiczny

W dziedzinie przemysłu chemicznego plan 5-letni wytyczył zadanie przekroczenia w 1950 r. przedwojennego poziomu produkcji półtora-krotnie. Faktycznie produkcja przemysłu chemicznego przekroczyła poziom przedwojenny 1,8 raza.

Przedwojenny poziom produkcji nawozów azotowych przekroczony został w 1950 r. — 2,2 raza, a nawozów potasowych — 1,4 raza, to jest więcej niż przewidywał to plan 5-letni. Produkcja nawozów fosforowych zwiększyła się w 1950 r. w porównaniu z 1940 rokiem — 1,9 raza.

Materiały budowlane

Produkcja materiałów budowlanych przekroczyła poziom przedwojenny. Produkcja cementu zwiększyła się o 1,9 raza.

Przemysł lekki

W okresie od 1946 do 1950 r. nastąpiła szybka odbudowa i rozwój przemysłu włókienniczego, konfekcyjnego, trykotażowego, obuwanego

Produkcja artykułów spożywczych

Produkcja podstawowych artykułów przemysłu spożywczego wzrosła znacznie w ciągu 5 lat.

W 1950 r. przedwojenny poziom produkcji tłuszczów zwierzęcych został przekroczony o 57 proc., tłuszczów roślinnych i innych o 10 proc., mięsa o 7 proc., połowy ryb zwiększył się o 27 proc., produkcja wyrobów masarskich — o 20 proc., konserw — o 48 proc., cukru — o 17 proc., wyrobów cukierniczych — o 23 proc. i mydła — o 16 proc. Asortyment i jakość artykułów spożywczych uległy rozszerzeniu i poprawie.

Zwiększenie majątku trwałego ZSRR

Produkcyjny majątek trwały całego przemysłu ZSRR, dzięki odbudowie, budowie i rekonstrukcji przedsiębiorstw wyposażonych w przedzające krajowe urządzenia techniczne zwiększył się w r. 1950 o 58 proc. w porównaniu z r. 1940. Ogólna ilość obrabiarek, dzięki uzupełnieniu

Wzrost wydajności pracy

Skuteczne zastosowanie nowej techniki umożliwiło dokonanie na wielką skalę dalszej technicznej renowacji gospodarki narodowej i podniesienie poziomu mechanizacji robót pracochłonnych i ciężkich. Równocześnie postęp techniczny, podniesienie kwalifikacji oraz inicjatywa twórcza robotników, inżynierów i techników zapewniły znaczny wzrost wydajności pracy i budaj-

niu surowców, paliwa i energii elektrycznej, zmniejszeniu strat i odpadków, podniesieniu wydajności pracy, przyspieszeniu obiegu środków

Na obszarach, które ucierpiały wskutek wojny, wyprodukowano znacznie więcej energii elektrycznej niż w 1940 r.

Rozwinięta się na wielką skalę budowa Gorkowskiej Elektrowni Wodnej na Woldze i Molotowskiej Elektrowni Wodnej na Kamie. Zrealizowano budowę nowych elektrowni cieplnych oraz sieci elektrycznych i ciepłych.

W ciągu lat 1946 — 1950 zastosowano w pracy elektrowni najnowsze metody techniki energetycznej.

Zastosowano automatyzację procesów opalania i podsycaenia kotłowni w elektrowniach. Dwie trzecie kotłowni elektrowni wodnych na automatyzowany system kierowania agregatami.

W wyniku pomyślnego wykonania planu 5-letniego nastąpił nowy, potężny rozwój rolnictwa. W ciągu 5-latkı wzrosła i jeszcze bardziej o-

krzepła społeczna gospodarka kolchozów, rozwinęła się baza materiałno-techniczna rolnictwa, zwiększy-

ła się rola ogrodników maszynowo- i traktorowych w produkcji kolchozowej, przygotowano nowe, wykwalifikowane kadry organizatorów produkcji rolnej, wybitnych znawców uprawy roli, hodowli bydła i mechanizacji.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

W 1950 r. produkcja urządzeń przemysłu hutniczego zwiększyła się w porównaniu z 1940 rokiem 4,8 raza, produkcja turbin parowych — 2,6 raza, produkcja urządzeń elektrycznych — 3 razy.

Dla przemysłu paliw wytwarzano kombajny węglowe, maszyny do ładowania minerałów i węgla, instalacje wiertnicze do głębokich wierceń ropy naftowej, potężne pompy błotne i wiele innych rodzajów urządzeń o wysokiej wydajności. Produkcja aparatury dla przemysłu naftowego zwiększyła się w 1950 r. 3-krotnie w porównaniu z 1940 r.

Na potrzeby transportu kolejowego zastosowano i zorganizowano produkcję nowych dalekobieżnych parowozów towarowych, elektrowozów, lokomotyw dieslowskich, wagonów samowyładujących się, metalowych wagonów — wywrotek i wagonów — chłodni oraz wagonów pasażerskich, wykonanych całkowicie z metalu.

Produkcja traktorów w 1950 r. w porównaniu z r. 1940 zwiększyła się 3,8 raza, kombajnów — 3,6 raza, piłgów traktorowych — 3,1 raza, siewników traktorowych — 5,5 raza, kultywatorów traktorowych — 3,1 raza. Zastosowano i rozpoczęto produkować masowo przeszło 150 nowych maszyn rolniczych o wysokiej wydajności.

Jednakże osiągnięty poziom produkcji urządzeń energetycznych, ciężkich maszyn do skrawania metali oraz urządzeń kowalskich i pras, skomplikowanych urządzeń dla przemysłu naftowego i niektórych rodzajów przyrządów nie zaspokaja zwiększonych potrzeb gospodarki narodowej.

Zwiększyła się również w porównaniu z 1940 r. produkcja szkła okiennego — 1,9 raza.

Znaczenie rozszerzono produkcję i wprowadzono nowe rodzaje produktów dla przemysłu włókienniczego, dla przemysłu lakierniczego — farbiarskiego, farmaceutycznego, i innych gałęzi przemysłu chemicznego. W zakresie produkcji barwników plan 5-letni wykonany został z nadwyżką. Wprowadzono na produkcję kolorowej błony filmowej.

W 1950 r. produkcja tych gałęzi przemysłu zwiększyła się w porównaniu z 1940 r. o 17 proc.

Pomyślnie wykonywany jest plan sadzenia ochronnych pasów leśnych. Kolchozy, sowchozy, ośrodki maszynowo — traktorowe, gospodarstwa leśne i ośrodki sadzenia lasów, rea-

lizując stałowski plan przeobrażenia przyrody, zasadziły i zasiali ochronne pasy leśne na obszarze 1.350.000 ha, z czego w 1950 roku — na obszarze 760 tysięcy ha.

Wzrosła wyposażenie techniczne rolnictwa. W ciągu 5 lat gospodarce rolnej dostarczono 536.000 traktorów w przebiegu na jednostkę o mocy 15 KM, 93.000 kombajnów zbożowych, 341.000 plugów traktorowych, 254.000 siewników traktorowych, 249.000 kultywatorów traktorowych i wielu innych maszyn służących do uprawy ziemi, siewu i sprzętu. Jednocześnie nie nadają się do zapo-

trzywania gospodarki rolnej w wszystkich czarnych ugorów i ziemi pod ozimnie, siew kwalifikowanymi nasionami zbóż wzrósł w ciągu 5 lat o 64 proc., kwalifikowanej zaś pszenicy — zwiększył się 2 razy, w roku 1950 zebrano przy pomocy kombajnów uprawy zbożowe z pola wy całej powierzchni zasiewu.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wykonanie planu 5-letniego w dziedzinie rolnictwa

W wyniku pomyślnego wykonania planu 5-letniego nastąpił nowy, potężny rozwój rolnictwa. W ciągu 5-latkı wzrosła i jeszcze bardziej o-

krzepła społeczna gospodarka kolchozów, rozwinęła się baza materiałno-techniczna rolnictwa, zwiększy-

ła się rola ogrodników maszynowo- i traktorowych w produkcji kolchozowej, przygotowano nowe, wykwalifikowane kadry organizatorów produkcji rolnej, wybitnych znawców uprawy roli, hodowli bydła i mechanizacji.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Uprawy zbożowe

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Uprawy techniczne

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wzrosła produkcja pszenicy, żyta, kukurydzy, ziemniaków i buraków cukrowych.

Wz

ZYCIE PARTII

Komitet Gminny w Głuchowie kieruje akcją siewną

W osiemnastu gromadach gminy Głuchów w pow. skierniewickim akcja siewna jest już w pełnym toku. Na terenach wyższej położonych orka i siew są już na ukończeniu. Pamiętać o tym Komitet Gminny, pamiętała Gminna Rada Narodowa. Już na długo przed tym niż wyszono w pole, jeszcze wtedy kiedy przósł śnieg, a po niebie przewalały się ciężkie chmury, rozdano nad przygotowaniami do akcji siewnej. Trzasko się o wszystko — o kredyty, o odpowiednie ilości nasion sztucznych, o ziarno siewne. Kiedy były już zapewnione odpowiednie przydziały, pomyślano o uświadomieniu rolników o odmianie terminowego przeprowadzenia siewów.

Wtedy to wylonili się trudności. Spowodowane były tym, że w 6 gromadach gminy Głuchów dotychczas nie założono grup kandydackich. Komitet Gminny wykazywał niedostateczną troskę o likwidację białych plam na swym terenie. Członkowie Komitetu z sekretarzem tow. Lewandowskim na czele przekazywali, że sprawa założenia grup kandydackich we wszystkich gromadach — to sprawa terminowego i pomyślnego przeprowadzenia wszystkich akcji w terenie.

Tymczasem jednak trzeba było szukać innych sposobów dotarcia do szerokiej mas chłopskiej. Na posiedzeniu Komitetu Gminnego udzielono konkretnych wytycznych członkom partii pracującym w GRN, w LK i ZMP. Towarzysze ci przenieśli z kolei uchwały KG do swych organizacji masowych. Następnie na wspólnym zebraniu członków PZPR i ZSL kilku aktywistów ZSL ob. ob. Olechnowicz, Jarecki, Głuszak i inni zobowiązali się wyjaśniać chłopom znaczenie akcji siewnej.

Kiedy zmobilizowano już organizację partyjną i masową, kiedy w teren ruszyli agitatorzy, ZMP-owcy, ZSL-owcy i aktywistki Kół Gospodyń Wiejskich, można było już ustalić kalendarzyk zebrani gromadzkich. Zebrania odbyły się we wszystkich gromadach. Frekwencja była duża. Przykładem dobrej pracy agitatorów może być fakt, że dzięki ich działalności na zebraniu gro-

madzkiem w Celigowie chłopcy rzucili hasło przedterminowego zakończenia akcji siewnej, wzywając gromadę Prusy do współzawodnictwa. Mieszkańcy Prus wezwaniu przyjęli i z kolei wezwali do współzawodnictwa inne gromady, które szybko odpowiedziały na apel. W ten sposób, dzięki rozwijającemu się współzawodnictwu, we wszystkich gromadach rozgorzała walka o jak najszystsze i jak najlepsze przeprowadzenie siewu. Wszystkie gromady gminy Głuchów przystąpiły do współzawodnictwa, deklarując to jako Czyn 1-Majowy.

Przed Komitetem Gminnym stało więc zadanie: uczynić wszystko, aby zobowiązania chłopów zostały wykonane. Przede wszystkim więc wynikała potrzeba dokładnego rozplanowania pomocy sąsiedzkiej. Komitet Gminny dokładnie zanalizował teren i wybrał 43 mało i średniorolnych chłopów przydzielając im do pomocy sąsiedzkiej 47 rolników. Dzięki opracowaniu planu, każdy biedny chłop wie od kogo ma żądać pomocy. Kontrolę wykonania planu pomocy sąsiedzkiej powierzono agitatorom, których zadaniem jest również wskazywać chłopom na konieczność korzystania z maszyn Spółdzielczego Ośrodka Maszynowego.

Na szczególne trudności napotyka na terenie gminy wykonanie kontraktacji lnu i rzepaku. Chłopi w dużych ilościach kontraktują buraki cukrowe, ziemniaki i zboże, przez krzacząc wysoko plan. Niechętnie jednak uprawiają rośliny przemysłowe. I tutaj instruktor rolny KG, agitatorzy i cała organizacja partyjna, nie dość pracowali nad spopularyzowaniem uprawy tak ważnej dla naszego przemysłu surowców — jak len i rzepak.

Ten błąd trzeba będzie naprawić, bo możliwości jeszcze istnieją. Wiosna akcja siewna jeszcze nie została zakończona. Jeśli KG potrafi uruchomić cały aparat partyjny, ZSL, ZMP i Kół Gospodyń Wiejskich, tak jak to zrobił w celu przyśpieszenia akcji siewnej, będzie można jeszcze naprawić braki w planie kontraktacji płodów rolnych.

J. BUDZIŃSKI

W ósmą rocznicę powstania w getcie warszawskim

Powstanie w getcie warszawskim wybuchło 3 lat temu, 19 kwietnia 1943 r.

Hitlerowcy sądzili, że uda im się w ciągu 8 dni zlikwidować opór. Powstanie trwało jednak 2 miesiące.

Hitlerowcy przypuszczali, że sam strach przed potężną maszyną policyjno-esesowskiego państwa zniży ludność żydowską na kolana przed nimi. Napotkali jednak na zbrojny opór ludności oraz Żydowskiej Organizacji Bojowej (ZOB) i musieli wprowadzić do boju — tak jak w regularnej bitwie na froncie — wozy pancerne, czołgi, mitracje ognia i nawet samoloty. Ponad 2 tys. żołnierzy hitlerowskich różnego rodzaju broni i 36 oficerów brało udział w tych walkach.

Hitlerowcy mniemali, że wtarg-

niętym oskrzydlałym manewrem do getta jednocześnie z trzech punktów miasta, błyskawicznie zlikwidują ludność żydowską. Musieli jednak niebawem zrezygnować z taktyki błyskawicznej ofensywy i przejść do taktyki regularnego blokowania do taktyki regularnego blokowania każdej pozycji powstańczej i zdobywania kolejno domu za domem, bunkru za bunkrem. Później zastosowali taktykę wypalania całych bloków ze wszystkich, co smażowało się w nich.

Walka ludności żydowskiej w getcie jest jeszcze jednym doświadczeniem, które pokazuje tępkotem imperialistycznym, grającym na najniższych instynktach człowieka i deprecyjnym jego godność, ile siły oporu, ile wytrwałości bojowej potrafi wydobyć z siebie bohaterkie, mę-

stwo nawet drobnych grupek bojowych, jeśli przyswieca im świadomość walki o słuszną, sprawiedliwą i własny cel.

Hitlerowcy stosowali wobec żydowskiej ludności getta metody wymyślnych tortur, morderstw i równania z ziemią całych dzielnic mieszkaniowych. Był to wstęp do fizycznego wyniszczenia ludności polskiej. Jakże uderzająco przypominają fakty tych bestialstw opisy meczarni ludu koreańskiego na tych terenach, po których przeszła stopa amerykańskiego żołdaka. Grzebanie żywcem, zabijanie śmiercionośnymi zastawkami, kalectwo, masowe wypędzanie całych grup ludności cywilnej, taktyka spalonej ziemi — te czyny amerykańskich, hiszpanowskich i innych najeźdźców imperialistycznych w Korei są jakby żywcem zapożyczone z wzorów hitlerowskich w getcie. Nawet frazeologia pozostała ta sama. Mordując Żydów, Polaków czy jeńców radzieckich, kaci z Oświęcimia deklamowali obłudnie o „obronie cywilizacji zachodniej”. Znęcając się bestialsko nad ludnością Korei, kaci trumanowscy także zastanawiają się dziś hasłami walki o „wolność”, o „demokrację” i „prawo narodów”.

Oprawy hitlerowskiej znaleźli godnych spadkobierców i kontynuatorów w imperialistycznych oprawcach amerykańskich. Toteż wzbudziła oni do siebie tę samą, co Hitler, nienawiść narodów i czeka ich ten sam, co Hitler, los. Nie ma bowiem późniejszej i bardziej zabójczej broni na świecie niż nienawiść narodów. Nie ujdzie przed nią żaden kat ani oprawca. Kto wznieca nienawiść narodów przeciwko sobie, ten wydaje na siebie wyrok śmierci.

Walka powstańców w getcie nie była żywiołowym wybuchem rozpacz, jak mylnie sądzą niektórzy, lecz aktem zorganizowanej samoobrony narodu.

Powstańcy mieli swoją bazę klasową. Była nią przodująca część społeczeństwa żydowskiego — żydowska klasa robotnicza, wychowana wspólnie z polską klasą robotniczą w twardej szkole walk rewolucyjnych jeszcze w okresie Polski sanacyjnej. Żydowska klasa robotnicza — to był ten główny rezerwuariat, który dostarczał powstańcom przywódców i ofiarnych bojowników.

Powstańcy mieli swoją polityczną i wojskową organizację. Polityczną organizację powstania był Blok Antyfaszystowski, wojskową organizacją była Żydowska Organizacja Wojskowa. Blok Antyfaszystowski, jednoczył w swych szeregach wszystkie demokratyczne elementy ludności żydowskiej, pragnące walki z okupantem. Na czele Bloku, jako je-

go kierowcy, ciesząc się ogromnym autorytetem, stali stary komunistę, Józef Lewartowski — członek PPR, peperowiec — Andrzej Smid, przedstawił Gwardii Ludowej. W ścisłej współpracy z przedstawicielami demokratycznych stronnictw żydowskich: z zamordowanym przez hitlerowców, młodym bohaterem narodowym, Anielewiczem i innymi, kierowali oni nierówną walką getta o wolność. Blok Antyfaszystowski był bezpartyjną, demokratyczną organizacją ludności żydowskiej, realizującą idee szerokiego frontu narodowego do walki z hitleryzmem. W tej walce Żydzi nie byli osamotnieni. Pomagali im PPR, Gwardia Ludowa oraz grupy lewicowych socjalistów polskich.

Powstańcy mieli swą ideologię oraz program. Walczyli przeciwko faszyzmowi, przeciwko dyskryminacji rasowej, o niepodległą Polskę bez ucisku narodowego, bez wyzysku i eksploatacji. W jednej z odezw, którą ZOB ogłosiła do społeczeństwa polskiego, czytamy: „Walczymy o naszą i waszą wolność”. Powstańcy getta bronili nie tylko życia ludności żydowskiej. Bohaterską swą walką bronili oni również życia narodu polskiego.

Żydowski ruch oporu w getcie stał się częścią składową demokratycznego ruchu oporu ludów na całym świecie przeciwko hitleryzmowi. Dla tego Antyfaszystowski Blok powstańcy czy wychowywał ludność żydowską w przekonaniu, że tylko wspólna walka z narodami Związku Radzieckiego i ludem polskim może wywołać naród polski i przynieść wolność Żydom polskim. Jedność patriotyzmu i internacjonalizmu była podstawą politycznej działalności i waliki zbrojnej powstańców getta warszawskiego.

Powstanie w getcie warszawskim zostało bestialsko zdławione w ogniu i krwi. Dziesiątki tysięcy Żydów poległy. Getto zamienione zostało w pu stynię i cmentarz. Tylko nieliczni Żydzi, którym udało się zbiec i których ukryli ich polscy przyjaciele, ocalałi. Ale sprawa, o którą walczyli bohaterowie getta: „Za naszą i waszą wolność” nie zginęła.

Dziś, ocalałe z pożogi niedobitki ludności żydowskiej (z 3,5 miliona ludzi) korzystają na równi z ludnością polską z pełnej swobody gospodarczego i kulturalnego rozwoju. A zwycięska walka o realizację Planu 6-letniego, planu dobrobytu i potęgi Polski, walka o utrzymanie pokoju na świecie, ogarniająca miliony ludzi, wyzwolenie walka ludu koreańskiego o swoją niepodległość, wzrastający autorytet i potęga ZSRR oraz rosnący opór narodów przeciwko imperializmowi amerykańskiemu i jego agresywnym spiskom — jest gwarancją, że nigdy więcej nie powtórzą się dyskryminacje narodów i mordy niewinne ludności. I nigdy więcej Polska nie będzie łupem imperialistycznych drapieżców!



Pomnik bohaterów getta w Warszawie

Usunąć niedociągnięcia w pracy organizacji partyjnej ZPW im. Barlickiego

„Jak organizacja partyjna ZPW im. Barlickiego spełniała swą rolę kierowniczą w zakładzie? Z jakim dorobkiem wystąpiła na zebraniu wyborczym nowych wład partyjnych? Niestety, dorobek ten był niewielki, całkowicie ginał wśród faktów świadczących o słabej pracy organizacji partyjnej, o braku kierownictwa zarówno politycznym, jak i gospodarczym życiem zakładu, o tym, że nie była ona czołowym oddziałem załogi.

Sytuacja taka narastała już od dłuższego czasu. W ciągu całego ubiegłego roku widać było tutaj, że organizacja partyjna „balansowała” na fali wydarzeń, wykazując bierność i brak decyzji wobec występujących trudności. Każdy, kto obserwował Zakład im. Barlickiego, widział, jak nieplanowo i żywiołowo realizowano tam zadania gospodarcze. Po wielokrotnych zalamaniach, dopiero w samym końcu roku nastąpił ogromny zryw załogi. Oczywiście wywołało to poważny wzrost kosztów własnych Kierownictwo organizacji partyjnej patrzyło obojętnie na niewłaściwe rozplanowanie urlopów, które „za-

waliły” plany, na karygodne niedbalstwo majstrów, które doprowadziło do fatalnego stanu parku maszynowego, na brak planów przy maszynach, na skostnienie i wypaczenie ruchu współzawodnictwa. Nawet nowy rok, nowe zadania, nie pobudziły do większej troski zakładowej organizacji partyjnej. Plan za I kwartał biż. roku nie został wykonany w żadnym z oddziałów.

Gdzie tkwi źródło słabości i bierności organizacji partyjnej Zakładów im. Barlickiego?

Odpowiedź na to pytanie dało zebranie wyborcze. Niska frekwencja, słaba dyskusja, w bardzo miernym stopniu poruszająca istotne zagadnienia świadczą o tym, że aktywność partyjny Zakładów im. Barlickiego był za słaby do wykonania zadań, jakie przed nim stoją.

Sekretarz organizacji podstawowej, tow. Pawlicki przyznaje, że cała robota partyjna wykonywała tutaj nie więcej niż 10 osób. A organizacja liczy 326 członków.

— Ja nie mogę sobie dać rady. Nie mam czasu nawet zjeść śniada-

nia — skarży się sekretarz.

I tak tutaj już jest. Nie pracowała egzekutywa. Nie wykazywały aktywności organizacje oddziałowe. Sekretarz i jeszcze kilku towarzyszy chcieli „pociągnąć” całą robotę. Oczywiście nie dali rady.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji przewijały się stale zarzuty pod adresem Komitetu Dzielnicowego. Dlaczego KD Górna-Prawa dopuścił do takiego stanu? — zapytali towarzysze. Dlaczego nie wniknęli wcześniej w przyczyny zmniejszenia się aktywności naszej organizacji partyjnej?

Słusność mieli towarzysze zadając takie pytania. Dla KD nie było wszak tajemnicą to, co się działo w Zakładach im. Barlickiego. KD wiedział, że w skład egzekutywy wchodziło ludzi, których potem trzeba było usunąć z partii, że robotnicy stanowili zaledwie 30 proc. członków egzekutywy, że egzekutywa pracowała bez planu, że nie podejmowała uchwał. Praca egzekutywy miała charakter formalny, nie kierowała ona organizacją. Przykłady: kiedy w I kwartale zalamywał się plan pro-

dukcyjny, egzekutywa nie podjęła ani jednej konkretnej uchwały w tej sprawie. Nie zmobilizowała w tym kierunku ani grup partyjnych, ani agitatorów. Gdy w przeddzień rozpadła się młodzieżowa brygada, która zapoczątkowała ruch wielowarstwowy, egzekutywa nie zainteresowała się tą sprawą, nie ustaliła z zarządem fabrycznym ZMP przyczyn, nie pobudziła młodzieży do rozwoju wielowarstwowości. Skutkiem tego, że kierownictwo organizacji partyjnej nie dawało konkretnych zadań członkom, coraz wyraźniej występował ów stan braku aktywności. Po prostu PZPR-owcy ztracali się wśród bezpartyjnych. A były i takie fakty, że dawali zły przykład, że byli towarzysze, majster Linczewski, prowadził na własną rękę „kasę samopomocową” dla robotników, że partyjnie spóźnił się do pracy lub przed czasem odchodził od maszyn.

Zadaniem wyższej instancji partyjnej — Komitetu Dzielnicowego, było spowodować jakiś przełom w pracy organizacji Zakładów im. Barlickiego już to drogą umiejętnej rozstawienia ludzi, już to udzielania częstszej i wydatniejszej pomocy i opieki. Zebranie wyborcze wykazało jasno Komitetowi Dzielnicowemu przyczyny słabości organizacji partyjnej. Jakże więc istnieją drogi, wiedzące do poprawy?

Otóż pierwszym i najważniejszym „zadaniem” na poprawę jest fakt, że do egzekutywy weszli przeważnie robotnicy i młodzi, awansowani podmajstrzy, że skład tej egzekutywy jest naprawdę zdrowy i dobry. Chodzi więc o to, aby nie zwlekać, nadać pracy egzekutywy odpowiedni kierunek, nauczyć ją działać planowo, nauczyć ją podziału odpowiedzialności, podejmowania uchwał i kontroli ich wykonania, powierzania zadań jak największej ilości członków partii. Trzeba, aby w ciągu najbliższego czasu, instruktorzy KD zagłębili tutaj częścię niż do innych zakładów, żeby pomogli organizacji partyjnej odnaleźć w zakładzie jej właściwe miejsce. Później, gdy już egzekutywa znacznie umiejętniej kierować pracą całej organizacji, podnieść się niewątpliwie i poziom szkolenia ideologicznego, a co za tym idzie, wzrost świadomości i aktywności członków partii, a więc — wzrosnie siła oddziaływania politycznego i ideologicznego organizacji partyjnej na cała załogę.

Zakłady im. Barlickiego mają spełnić w Planie 6-letnim swoje ściśle określone zadania. Towarzysom nie wolno dopuścić do dalszych zaniedbań. Organizacja partyjna tych zakładów jest wszak — w myśl uchwały VI Plenum KC — całkowicie odpowiedzialna za wykonanie zadań gospodarczych przez całą załogę.

H. SAMSONOWSKA

Komunikat Państwowej Komisji Planowania ZSRR i Centralnego Urzędu Statystycznego

(Dokończenie ze str. 2)

nych i innych średnich zakładów naukowych wzrosła w ciągu 5 lat o 3.000.000 i wynosiła w roku 1950 — 37.000.000, przy czym w roku 1950 w szkołach technicznych i innych średnich specjalnych zakładach naukowych kształciło się 1.295 tysięcy osób wobec 975.000 w roku 1940. W wyższych zakładach naukowych w roku 1950 kształciło się 1.247 tysięcy studentów wobec 812 tysięcy w roku 1940.

Gospodarka narodowa otrzymała w ciągu 5 lat 652-tysięce specjalistów z wyższym wykształceniem oraz 1.278 tysięcy — ze średnim wykształceniem. W porównaniu z rokiem 1940 liczba specjalistów z tytułem inżyniera w gospodarce narodowej wzrosła o 84 proc. W ciągu ubiegłych 5 lat w Związku Radzieckim dokonano niezwykle doniosłych odkryć i wynalazków w różnych dziedzinach nauki i techniki. Za wybitne prace, wynalazki i osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki, literatury i sztuki przyznano w okresie 5-letnim miano laureata Nagrody Stalinowskiej przeszło 6.500 osobom. Sieć instytutów naukowych — badawczych przekroczyła w roku 1950 poziom przedwojenny 1,5 raza, liczba zaś zatrudnionych w nich pracowników naukowych wzrosła blisko dwu-

rotnie. Sieć instytucji kulturalno-oświatowych osiągnęła i przewyższyła te rozmiary przedwojenne.

Klubów i masowych bibliotek w mieście i na wsi było w roku 1950 o 15 proc. więcej, niż w roku 1940. Nakład książek w Związku Radzieckim wzrósł w porównaniu z rokiem 1940 o 84 proc. Ilość aparatów kinematograficznych do końca roku 1950 wzrosła 1,5-krotnie w porównaniu z rokiem 1940.

W okresie powojennym nastąpiła dalsza poprawa opieki lekarskiej i lecznictwa sanatoryjno — profilaktycznego. Ilość łóżek w szpitalach miejskich i wiejskich wzrosła w roku 1950 o 25 proc. w porównaniu z rokiem 1940. Odbudowano zniszczone podczas wojny sanatoria. Liczba lekarzy w kraju wzrosła w porównaniu z rokiem 1940 o 75 proc.

Osiągnięto poważne sukcesy w zakresie rozwoju handlu radzieckiego. Detaliczny obrót towarowy w państwowej i spółdzielczej sieci handlowej znacznie przewyższył poziom przedwojenny 1940 roku. W roku 1950 w porównaniu z rokiem 1940 sprzedano w sklepach państwowych i spółdzielczych, nie licząc sprzedających towarów z zasobów miejscowych, mięsa i przetworów mięsnych — o 38 proc. więcej, przetworów rybnych — o 51 proc., masła — o 59 proc., duszczynek roślinnych i

linnych — o 67 proc., cukru — o 33 proc., wyrobów cukierniczych — o 34 proc., obuwia — o 39 proc., tkanin bawełnianych, wełnianych, jedwabnych i liniowych — o 47 proc., wyrobów dzianinowych — o 49 proc.

Wzrosła sprzedaż towarów przeznaczonych na potrzeby kulturalne i gospodarcze ludności. W roku 1950 w porównaniu z przedwojennym 1940 rokiem wzrosła sprzedaż: zegarków — 3,3 razy, odbiorników radio wych — 6 razy, przyrządów elektrycznych do użytku domowego — 1,5 raza, rowerów — 2,9 raza, maszyn do szycia — prawie 3 razy, motocykli — 16 razy, kilkakrotnie wzrosła sprzedaż materiałów budowlanych na wsi. W porównaniu z rokiem 1940 w roku 1950 znacznie zwiększyły się rozmiary handlu kolchozowego. Po zniesieniu kartek i przeprowadzeniu reformy pieniężnej ceny na rynku kolchozowym spadły.

W okresie 5-letki powojennej na szeroką skalę rozwinęło się budownictwo mieszkaniowe. Przedsiębiorstwa państwowe, urzędy i rady terenowe, jak również ludność miast i osiedli robotniczych, korzystały z kredytów państwowych, zbudowały i odbudowały domy mieszkalne o łącznej powierzchni, przekraczającej 100 milionów metrów kwadrat. Ponad to w miejscowościach wiejskich od budowano i zbudowano 2.700 tysięcy domów mieszkalnych.

Załoga Ozorkowskich ZPB realizuje zobowiązania Pierwszomajowe

Od dnia, w którym załoga ZPB w Ozorkowie podjęła zobowiązania 1-Majowe zmieniła się również i zewnętrzny wygląd zakładu. Uprzątnięto podwórza, wybielono ściany. Zobowiązania podjęte przez tkaczy ZPB w Ozorkowie są bardzo poważne. Dotyczą one nie tylko podniesienia ilości produkcji, ale również jej jakości oraz zmniejszenia ilości odpadków.

ZMP-owiec, Józef Bakalarz, już w styczniu br. podjął długofalowe zobowiązanie wykonania planu rocznego do dnia 31 października. Przeciętnie wyrobił on 110 proc. bazy, a obecnie na część I Maja wykonuje 113 proc., przy równoczesnym podniesieniu jakości o 14 proc. Aleksander Dubowy również zobowiązał się wykonać plan roczny do 31 października, a dla uczczenia święta I Maja podniósł wydajność ze 110 proc. na 119.

W realizacji zobowiązań pomaga robotnikom kierownictwo techniczne. Ob. Laseckiemu, kontrolerowi nastawien technicznych dobrze utrwaliły się w pamięci słowa wypowiedziane przez towarzysza Bieruta na VI Plenum KC PZPR o narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni i o roli inteligencji technicznej w realizacji tych wielkich zadań. Postanowił więc poza godzinami pracy doszukać kilku tkaczy nie wyrobiających swych baz. Pierwszym jego, jakby to można było nazwać, dziełem — jest młody tkacz, Zdzisław Zawierski.

— Było to na nocnej zmianie — opowiada ob. Lasecki. — Po obojętności zatrzymałem się przy krosnach Zawierskiego obserwując jego pracę. Przekonałem się wtedy, że popełniono on jeszcze wiele zasadniczych błędów. Zacząłem mu tłumaczyć, na czym one polegały. A potem sam stanąłem przy krosnie. Zawierski uważnie obserwował moje ruchy i moją pracę. Tak było — przez kilka nocy

Widać, że nauka nie poszła na marne, bo wykonanie bazy przez Zawierskiego poczęło wznosić z dnia na dzień i obecnie osiąga on już 108 proc. planu dziennego.

Podobnie, jak ob. Lasecki, postępuje wielu jego kolegów. W ten sposób realizacja zobowiązań 1-Majowych, walka o plan i realizację Czynu Majowego stała się wspólną dla wszystkich — dla robotników i dla inteligencji technicznej. Tak to na terenie ZPB w Ozorkowie w codziennej pracy umacnia się front walki o pokój i Plan 6-letni.

Jednak walka załogi Ozorkowskich ZPB o pełną i przedterminową realizację zobowiązań pierwszomajowych nie znajduje jeszcze dostatecznego zrozumienia przynajmniej w części administracji, jak i u rady zakładowej. Stąd też niedociągnięcia w zapotrzeniu, niedostateczna kontrola wykonania zobowiązań, szczególnie indywidualnych. Tablice, na których winny być wpisywane codzienne osiągnięcia tkaczy, wykonujących i przekraczających swe bazy — pozostają nie zapisane. Rozumiałe, że taki styl pracy nie może nikogo mobilizować.

Od I Maja dzieli nas już niewiele dni. Administracja, rada zakładowa i organizacja tkaczy ZPB w Ozorkowie winny zmobilizować wszystkie swe siły i środki, aby pomóc i umożliwić załozce wykonanie zobowiązań z takim entuzjazmem podjętych przez nią 1-Majowych. Stosowana dotychczas „pomoc” i „kontrola” zza biurka nie dadzą rezultatów. Towarzysze z rady zakładowej i administracji winni codziennie docierać do każdego tkacza, czy prządki, rozmawiać z nim, słuchać, usuwać istniejące usterki i niedociągnięcia, a wtedy — przy wspólnym wysiłku — wszystkie podjęte przez załogę zobowiązania zostaną nie tylko w pełni zrealizowane, ale i przekroczone.

H. BA I

Majster - duszą zespołu produkcyjnego

Uchwała Prezydium Rządu, dotycząca roli, zadań i uprawnień majstra w zakładach pracy, dokładnie ustala zakres jego działalności i obowiązków. Na zasadzie tej uchwały majster staje się pełnoprawnym kierownikiem podstawowego ogniw produkcyjnego, w pełni odpowiedzialnym za wykonanie zadań planu.

Jak widzimy zatem, uchwała Prezydium Rządu stawia wysoko standardy i rolę majstra. Zarazem jednak wymaga od niego dużej wiedzy fachowej i umiejętności organizacyjnych. Czy przeciętny majster dorósł już do oczekujących go nowych, a tak poważnych zadań?

OTOCZYĆ OPIEKĄ AWANSOWANYCH

Dla zorientowania się w tym zagadnieniu zanalizowaliśmy pracę majstrów w Zakładach Przemysłu Welnianego im. Wiosny Ludów w Łodzi. Aparat majsterski tych zakładów w większości swiej składa się z „wzroszalszych” robotników. Zdolniejsi tkacze lub przedzalnicy w drodze awansu społecznego objęli sta-

nowiska majstrów, majstrów selskich, a nawet kierowników oddziałów. Na ogół jest to element chętny i pracowity, wykazujący jednak duże braki w zakresie przygotowania zawodowego, zarówno teoretycznego, jak i praktycznego.

Nie dziw więc, iż robotnicy często uskarżają się, że majstrowie „nie są na poziomie”. Narzekania te w zasadzie bywają słuszne. Co jednak uczyniło kierownictwo zakładów, aby uzupełnić braki w wykształceniu fachowym poszczególnych majstrów? Czy otoczyło ich należytą opieką, czy służyło im radą, czy wreszcie zmusiło ich do pogłębienia swych wiadomości teoretycznych oraz udoskonalenia sprawności technicznej?

Trzeba stwierdzić, że do tej pory nie wiele zdziałano w dziedzinie szkolenia aparatu majsterskiego. Dlatego też poziom majstrów jest silnie zróżnicowany.

Jeśli zdolniejsi z nich rychło na prawy uszkodzone krosno, słabszy gubie się przy tym godzinami i mimo to maszyna nadal je pracuje. Rzecz zrozumiała, że taki maj-

ster nie cieszy się zaufaniem podległej mu załogi.

OBOWIĄZUJĄ NOWE FORMY PRACY

Jeśli pewna część majstrów ZPW im. Wiosny Ludów na ogół słabo zgłębiła tajniki powierzonych im pieczy maszyn, tym bardziej zupełnie nie rozumie lub nie chce zrozumieć znaczenia właściwie zorganizowanego miejsca pracy. Majstrów tych cechuje zaśniedziały konserwatywizm, niewłaściwy styl pracy, nieuwagiść przewidywania, zaniedbywanie kontroli, czyli wszystkie owe przywary i nawyki, nabyte u przedwojennego fabrykanta.

To, że niektórzy majstrowie „starszej daty” niechętnie odnoszą się do wszystkiego, co nowe, można jeszcze wytłumaczyć przyzwyczajeniem do dawnych metod pracy. Natomiast bekrtyczne wzorowanie się młodszych majstrów na swych starszych kolegach, przejmowanie od nich wraz z wiedzą fachową przestarzałych form pracy, stanowi objaw niebezpieczny, mogący wywrzeć hamujący wpływ na nasz postęp techniczny.

Z tych względów należy młodym elementom majsterskim otoczyć specjalną opieką. Trzeba przyzwyczajając do nowych, socjalistycznych metod pracy, stale rozszerzać jego wiadomości zawodowe, wreszcie dać mu głęboki podkład ideologiczny.

JAKI WINIEN BYĆ MAJSTER?
Musimy bowiem pamiętać, że majster winien być duszą zespołu

produkcyjnego, nauczycielem i wychowawcą powierzonych mu robotników. Nikt inny, lecz on właśnie rozdziela pracę, troszczy się o zapleczenie maszyn w surowce, walczy o jakość produkcji, o wydajność pracy. Majster kontroluje wykonanie dziennych planów produkcyjnych, dba o dyscyplinę pracy, o jej bezpieczeństwo i higienę. Majster uczy nowych robotników, opiekuje się młodzieżą, stawia wnioski w sprawie nagradzania wyróżniających się, a jeśli trzeba, ukarania winnych naruszania regulaminu pracy.

Uchwała Prezydium Rządu stawia majstru na czele oddziału produkcyjnego. Stwarza mu tego rodzaju warunki, że przy kierowaniu swym oddziałem może stać podwyższając poziom jego produkcji. Jednakże wyniki pracy przeciętnego majstra zależne będą od tego, w jakiej mierze zaopiekujemy się nim, zapoznamy go dostatecznie z nowymi metodami pracy, wreszcie rozszerzymy jego horyzonty myślowe.

Dla podniesienia poziomu wiedzy i pracy aparatu majsterskiego w poszczególnych zakładach produkcyjnych winny pracować wspólnie: kierownictwo zakładów, organizacja partyjna oraz związkowa. Winny one przy tym kierować się zasadą: **dobry majster — to gwarancja wykonania planu.**

WACŁAW PAWLAK
ZPW im. Wiosny Ludów.

Przyspieszyć wykonanie zobowiązań 1-Majowych

Hasło rzucone przez prządkę ZPB im. Dzierżyńskiego, wzywające załogę do współzawodnictwa w przyspieszeniu wykonania zobowiązań 1-Majowych, bardzo szybko znalazło oddźwięk wśród załogi.

Na wezwanie Franciszki Czaj od powiada prządką, **JÓZEFA ZAŁOBA**. Wykonuje ona 102 proc. bazy produkcyjnej. Obecnie postana-

Wezwanie rzucone przez kierownika zespołu, Jana Nowackiego, z przedalnią średnioprzednią podejmuje — oświadcza kierownik zespołu, **MARIAN DEKA**. Obecnie zespół nasz wykonuje 112 procent bazy produkcyjnej. **NA CZĘŚĆ**

Ewa Bloch z zespołu „Czatkicha” z łkałni nowej, wezwwała do współzawodnictwa o dodatkowe podnieśnienie jakości o 1 procent zespół z II zmiany. Oto odpowiedź kierowniczkę tego zespołu: **JA, JANI NA GOLAK** w imieniu zespołu z



Przystępuję do współzawodnictwa na część I Maja — mówi prządką, **JÓZEFA NOWAK**. — Bazę produkcyjną wykonuję w 116 proc. **ZOBOWIĄZUJĘ SIĘ PODNIŚĆ PRODUKCJĘ O 2 PROC.**

— Ja, **JÓZEF MIELCZAREK**, podejmuję wezwanie prządkę, Heleny Szymczak. Zobowiązanie 1-Majowe już wykonałem, osiągnąłem 108 procent bazy produkcyj-

— Wezwanie tow. Spaczynskiego z przedalnią przyjmuję — oświadcza kierownik zespołu przedalnią — **JÓZEF KRUK**. Na część święta klasy robotniczej **ZESPÓŁ NASZ ZWIĘKSZY PRODUKCJĘ**

wia podnieść swą wydajność do 104 procent i do współzawodnictwa z prządką, **KAZIMIERZ NOWAKOWSKA**.

ŚWIĘTA I MAJA PODNIEMSIEM SWĄ PRODUKCJĘ O 1 PROC. DO WSPÓLZAWODNICZWA 1-MAJOWEGO WYWIAMY ZESPÓŁ PRZEDZALNICZY, FELIKSA ŻURAWSKIEGO.

II zmiany zobowiązuję się na część I Maja **PODNIŚĆ JAKOŚĆ PRODUKCJI TAKŻE O 1 PROC.** Jednocześnie do współzawodnictwa **WYWIAMY ZESPÓŁ STANISŁAWY WY RĘBIS** z III zmiany.

Prządką, **GENOWEFA BIESIACKA**, w celu godnego uczczenia 1 Maja zobowiązuje się podwyższyć produkcję o 5 procent. Zobowiązanie to wypełniła na 14 DNI PRZED TERMINEM. Na część I Maja postanowiła dalej podnieść produkcję o 1 procent. **Tow. Biesiacka WYWIAMY DO WSPÓLZAWODNICZWA PRZĄDKĘ JANINĘ ANTCZAK**, aby także przyspieszyła wykonanie swych zobowiązań 1-Majowych.

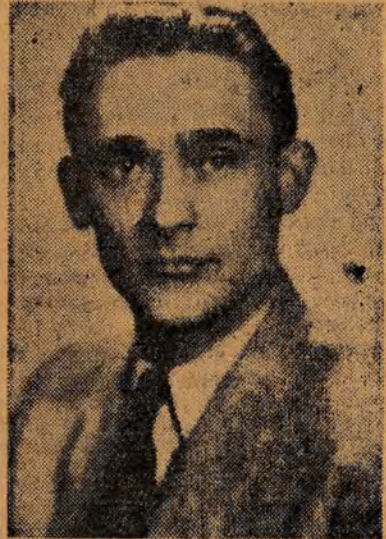
w odpowiedzi na wezwanie Roza III Szymczak z przedalnią średnią przednią, **WYWIAMY DO PODJĘCIA W ME ŚLADY PRZĄDKI, ZUZANNE SICIŃSKA**.

nej. Na część święta 1 Maja **POD WYŻSZEJ PRODUKCJĘ O 1 PROC. CENT.** Wzywam prządkę, **HELENNĘ ZABICKĄ**, aby podwyższyła wykonanie bazy o 1 proc.

O 1 PROC. WYWIAMY STANISŁAWA KOSOBUDZKIEGO DO PODJĘCIA PODOBNEGO ZOBOWIĄZANIA, wzmożoną pracą uczymy nasze święto robotnicze.

Ulepszenie czólenek przyniesie znaczne oszczędności

Oszczędne i umięjętne wykorzystanie czólenek odgrywa dużą rolę w każdym zakładzie włókienniczym. Nic więc dziwnego, że podmajstrzy Stanisław Polawski z ZPB im. Marchlewskiego niechętnie udawał się do salowego po nowe czólenka, które używały się nieprawdopodobnie szybko i to nie tylko w jego partii. Również i inni majstrowie narzekali na to, że czólenka pękają, że wypadają z nich stalowe szpice i robią się „zadziory”.



— Takimi czólenkami trudno pracować — mówił. — Drzewo powinno być twarde, a to zaś, z którego wyprodukowano nasze czólenka, jest za lekkie.

Tow. Polawski nie mógł się jednak pogodzić z wywodami swych kolegów i radził, aby majstrowie dobrze zastanowili się nad tą sprawą i po prostu ulepszyli czólenka.

Sam też zastanawiał się, czego było czólenkom brak (były one przede wszystkim za lekkie i zbyt łamiwe). Tkaczkom zapowiedział, aby natychmiast zawiadomili majstrów o takich defektach krosna, które by mogły spowodować zepsucie się czólenka, gdyż podobne wypadki zdarzały się często.

Przeciętne czólenko powinno służyć przez 2 miesiące. Ale używane w ZPB im. Marchlewskiego psuły się niekiedy już po kilku dniach. W jaki sposób zapobiec temu, co zrobić, aby czólenka były twardsze i cięższe? — głosił się majster Polawski.

— A może je w czymś wygotować? — zaproponował w końcu kolegom. Ale ci nie zgadzali się na to. — Czólenka przy gotowaniu rozmiękną, napęczniają i stają się jeszcze gorsze niż obecnie — odpowiadali.

Nie zniechęcił to jednak młodego racjonalizatora. Myśl o ulepszeniu czólenek nie opuszczała go ani na chwilę. Początkowo miał zamiar wygotowywać czólenka w wodzie, jednak po głębszym namyśle postanowił wygotować je w tłuszczu. Porozumiał się w tej sprawie z sekretarzem organizacji partyjnej, z dyrekcją i przy stał do prób. Nalał do pudełka pokostu — oraz spirytusu metylowego i postanowił w roztworze tym wygotować 2 czólenka.

Koleśdy krytykowali ze śmiechem jego poczynania. — Gotujesz czólenka, jak kartofle — dowcipowali. — Uważaj, żeby ci supa z tego nie wyszła!

Pomimo tego jednak, z zaciekawieniem obserwowali dalszy bieg wypadków, bowiem sprawa czólenek leżała wszystkim na sercu.

I oto ku ogólnemu zdziwieniu, podane próbie czólenka „nie rozgotowały się”, lecz nabrały na wadze, stały się cięższe i lśniste, jakby wylakierowane. Po wyschnięciu każde z nich ważyło o 6 dkg. więcej, aniżeli poprzednio. Gdy wzięto je do produkcji okazało się, że jakość ich wzrosła niewspólnie.

Kiedy pierwsze dwa czólenka nie pracowały już bez zarzutu cały miesiąc, tow. Polawski wygotował tym samym sposobem 14 następnych.

Od tej pory upłynęło kilka tygodni. Wszystkie czólenka działają doskonale. Dzięki pomysłowi racjonalizatorskiemu zużycie czólenek zmniejszyło się o połowę, co przyniosło 150.000 zł oszczędności. Tow. Polawskiemu przyznano premię w wysokości 1.500 zł. (Sz.)

200 hektarów nieużytków w Rąbieniu czeka na zalesienie

We wsiach, Stawki i Piaskowa Góra, w powiecie łódzkim, pozostało jeszcze około 200 hektarów nieużytków, lotnych piasków, nadających się jedynie na zalesienie. Użytki te, zgodnie z planem zalesienia są stopniowo likwidowane — po 20 hektarów rocznie.

Tego roku, podobnie jak i w latach ubiegłych, Prezydium Gminnej Rady Narodowej przystąpiło starania o uzyskanie stu tysięcy sadzonek na zalesienie tych nieużytków. Sadzon-

ki zostały już przyznane przez Nadleśnictwo Lasów Państwowych w Bogdancu; lecz okazało się, że 100 tys. sadzonek na kosztówale 1.900 zł., a Prezydium GRN w Rąbieniu nie posiada na ten cel odpowiednich funduszy.

Likwidacja nieużytków jest sprawą doniosłej wagi. Dlatego kredyty na ich zalesienie winny się znaleźć, tym bardziej, że zbliża się lato, a w krótko po nim nastąpi pora sadzenia drzewek.

LEON KARWAT

ZMP - owcy ożywił spółdzielnię produkcyjną w Małkowie

Spółdzielnia produkcyjna w Małkowie, w powiecie sieradzkim, powstała rok temu, w kwietniu. Wstąpiło do niej 28 matorońnych i średniorolnych chłopów, którym nie nadzwyczajnie wiodło się na indywidualnych gospodarstwach. Ale przy zakładaniu spółdzielni popełniono błąd, który od bił się później ujemnie na całokształcie jej pracy.

Pracowałem w różnych miejscowościach, a nigdy jakoś nie przyszło mi do głowy, że przecież tu w domu, w Małkowie, w spółdzielni produkcyjnej byłoby mi najlepiej, najprzyjemniej pracować. Przekonałem się o tym po powrocie do domu.

Józef Kurzawa pracuje naprawdę wydajnie, wykonuje zazwyczaj półtora dniaówki obrachunkowej. Zamiast 6 wozów obornika, wywozi 9 wozów w ciągu dnia.

— Nie lubię kiepskiej roboty — powiada. — Jeśli pracować, to już trzeba to czynić dobrze i wydajnie.

Dotychczas Józef Kurzawa zatrudniony był w spółdzielni, ponieważ ojciec jego jest jej członkiem. W dniu 11 bm. sam wstąpił do spółdzielni — i odtąd pracuje już jako pełnoprawny jej członek. Wraz z nim wstąpiło do spółdzielni kilkunastu ZMP-owców. I to są właśnie owe nowe sily, których tak brakowało, które pozwoliły spółdzielni produkcyjnej w Małkowie realizować śmiałe projekty.

Poważną rolę odegrała tutaj, kierowana przez byradzistę Zygmunta Pioruna, ZMP-owska brigada traktorowa z POM-u w Izabelowej. Przybyła ona do Małkowa, aby obrócić spółdzielczą ziemię. Traktorzyści z POM dość szybko zorientowali się, że koło ZMP w Małkowie nie działa

jak należy, że nie jest otoczone odpowiednią opieką przez Zarząd Powiatowy ZMP w Sieradzu, że spółdzielnia produkcyjna w Małkowie brak nowych, młodych sił.

ZMP-owcy z brigady traktorowej rozpoczęli więc uświadczać swych kolegów w Małkowie, zaczęli udawać im, że spółdzielnia produkcyjna potrzebuje ich sily, że młodzież w realizowaniu spółdzielczych projektów znajdzie szerokie możliwości dla swego rozwoju.

Brigada traktorowa POM z Izabelowa nie tylko należyście uprawiała tu ziemię, nie tylko pomogła zakończyć szybko siewy wiosenne i rozpocząć przygotowania do sadzenia ziemniaków, ale wypełniła też rzetelnie swe zadanie polityczne w terenie.

Aktywista Marian Cichocki, oświadczył na zebraniu koła ZMP:

— Jako ZMP-owiec świadomy zadań, stojących przed naszą organizacją, podpisuję deklarację na członka spółdzielni w Małkowie, rozumiem bowiem, że przez wzmocnienie naszej spółdzielni produkcyjnej będę mógł się przyczynić do podniesienia dobrobytu kraju i do utrzymania polskości.

Za przykładem Mariana Cichockiego deklaracje członkowskie podpisało 13 ZMP-owców, a m. im. Józef Burcharth, Kazimierz Szczepaniak, Marian Szczepaniak, Józef Sosnowski,

Józef Mikołajczyk, Józef Kurzawa, Stanisław Kurzawa i Roman Łuczak.

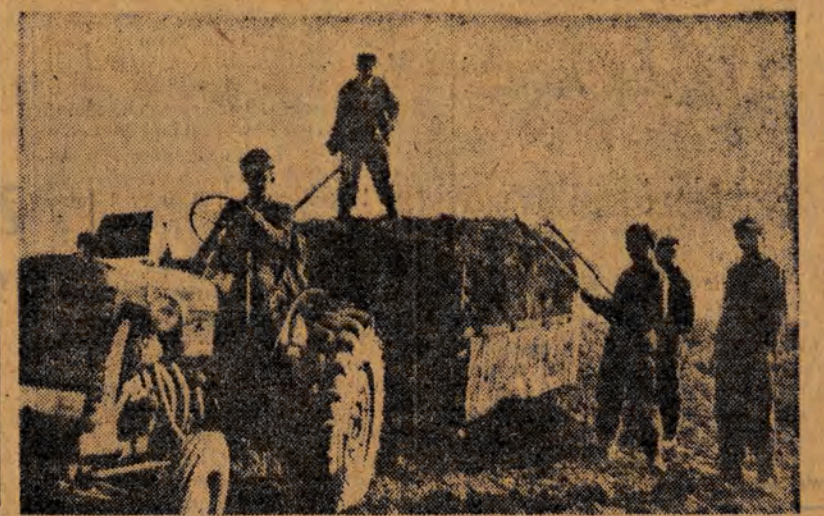
Podpisując deklarację, ZMP-owcy z Małkowa wezwali wszystkich ZMP-owców-rolników do jak najliczniejszego wstępowania do spółdzielni produkcyjnych, do jak największego udziału w pracach tych spółdzielni. ZMP-owcy wstępujący do spółdzielni produkcyjnej w Małkowie, zobowiązali się wyrabiać miesięcznie od 35 do 40 dniówek obrachunkowych. Świadczy to najlepiej, że zrozumieli, jakie znaczenie ma wzmocnienie spółdzielni, że wzrosła ich ideowa świadomość.

ZMP-owcy — członkowie spółdzielni produkcyjnej natychmiast zabrali się gorliwie do pracy, do przygotowania spółdzielczej ziemi pod sadzenie ziemniaków.

Młodzieżowa brigada w Małkowie, z radosnym śpiewem jedzie rozrzucać obornik na spółdzielczych polach. Głośno turkocze kierowany przez Józefa Burchartha traktor, ciągnący po wzgórzach przacek, naladowaną obornikiem.

Z wysokości wzgórz, jak na dłoni widzą oni całą swą spółdzielnię: budynki, laki, stawy i srebzącą się niedaleko Warty. W świadomości ich tkwi również inny obraz' spółdzielni. Dostrzegają w nim dawne błędy i śmiałe, oczekujące realizacji projekty, które przeobrażą ich spółdzielnię we wzorowe gospodarstwo, przyniosące dobrobyt wszystkim jej członkom.

Z. N.



ZMP-owcy spółdzielni produkcyjnej w Małkowie, pow. sieradzkiego, zładują obornik

Spółród 28 członków spółdzielni naprawdę pracuje dla niej tylko zszęcin. Reszta albo nie nadaje się do pracy ze względu na swój wiek, albo nie chce pracować, lub też zatrudniona jest w GS lub w Gminnej Radzie Narodowej. Areal spółdzielczej ziemi jest duży i wiele trzeba było wyżyć w nią pracy. Poza tym, jeśli spółdzielnia pragnie podnieść wysokość dniówki obrachunkowej, członkowie jej muszą zwrócić baczniejszą uwagę na gospodarke hodowlaną, posiadającą tutaj doskonałe warunki rozwoju ze względu na znaczny obszar łąk, osród oraz stawy, w których można prowadzić hodowlę ryb. Wszystko to jednak wymaga dużej ilości ludzi, naprawdę oddanych, szczerze i wydajnie pracujących dla spółdzielni.

A właśnie ludzi brak spółdzielni. Poważną winę za to ponoszą Komitet Gminny PZPR oraz podstawowa organizacja partyjna spółdzielni, która nie rozwijała dostatecznej akcji politycznej wśród matorońnych i średniorolnych chłopów Małkowa, ani nie pozyskała dla spółdzielni nowych członków. Problem nowych sił do pracy stał się w Małkowie sprawą palącą, wymagającą natychmiastowego rozwiązania.

O wszystkich tych brakach opowiada nam 21-letni ZMP-owiec, Józef Kurzawa, z którym powracamy wijąc się po wzgórzach droga, od

Pracowałem w różnych miejscowościach, a nigdy jakoś nie przyszło mi do głowy, że przecież tu w domu, w Małkowie, w spółdzielni produkcyjnej byłoby mi najlepiej, najprzyjemniej pracować. Przekonałem się o tym po powrocie do domu.

Józef Kurzawa pracuje naprawdę wydajnie, wykonuje zazwyczaj półtora dniaówki obrachunkowej. Zamiast 6 wozów obornika, wywozi 9 wozów w ciągu dnia.

— Nie lubię kiepskiej roboty — powiada. — Jeśli pracować, to już trzeba to czynić dobrze i wydajnie.

Dotychczas Józef Kurzawa zatrudniony był w spółdzielni, ponieważ ojciec jego jest jej członkiem. W dniu 11 bm. sam wstąpił do spółdzielni — i odtąd pracuje już jako pełnoprawny jej członek. Wraz z nim wstąpiło do spółdzielni kilkunastu ZMP-owców. I to są właśnie owe nowe sily, których tak brakowało, które pozwoliły spółdzielni produkcyjnej w Małkowie realizować śmiałe projekty.

Poważną rolę odegrała tutaj, kierowana przez byradzistę Zygmunta Pioruna, ZMP-owska brigada traktorowa z POM-u w Izabelowej. Przybyła ona do Małkowa, aby obrócić spółdzielczą ziemię. Traktorzyści z POM dość szybko zorientowali się, że koło ZMP w Małkowie nie działa

Najlepsze prządky w ZPB im. Dubois

Minał pierwszy kwartał współzawodnictwa przątek o najlepsze przykręcanie. W wielu zakładach pracy obliczone już osiągnięte wyniki, a w innych o większej zalodze, obliczenia jeszcze trwają.

W ZPB im. Dubois, komisja, oceniająca wyniki I kwartału, złożona z przedstawicieli rady zakładowej, organizacji partyjnej, rady kobiecej, kierownictwa, referenta współzawodnictwa oraz przątek zebrała się w pokojach kierownika przedalnią. Na stolech rozłożone są tabliczki z próbami przykręcania, pobieranymi od każdej prządki, po dwa tygodnie.

Białe nitki wyraźnie odbijają się od czarnych tabliczek, wywypuklając każdy błąd, zgrubienie, tak, że nawet laik pozna, które przykręcanie jest dobre, a które jest złe.

A trzeba przetrwać, że deseczek z dobrymi i bardzo dobrymi przykręczeniami jest wiele, tak, że komisja wcale nie ma łatwego zadania, aby dokonać właściwego wyboru. Człon-

kwowie jej uważnie oglądają próby. Przyglądają im się z boku i pod światło, nie biorąc jednak tabliczek do ręki, a to dlatego, że na każdej z nich, pod spodem umieszczone jest nazwisko prządki. Narada trwa dość długo. I wreszcie odłożona zostaje jedna tabliczka — ta najlepsza — a po niej druga i trzecia.

Po odczytaniu nazwisk okazuje się, że najlepiej przykręcającą prządka w I kwartale rb. była **MARIA JARZYNA**. Drugą nagrodę otrzymała **LEOKADIA OWCZAREK**, a trzecią **ZENONA KUBACKA**.

Podobne komisje obradowały również i w innych zakładach przemysłu bawelnianego, jak np. w ZPB im. Okrzei, im. Harnama, im. Kunickiego, im. Armii Ludowej.

Wszystkie wyróżnione prządki otrzymują za swą sumienną pracę nagrodę pieniężną, na którą to Zarząd Główny Związku Włókiarzy przeznaczył sumę 71.250 zł.

Okiem korespondenta

NIE WYKONALI ZOBOWIĄZAŃ

W ramach zobowiązań 1-Majowych 54 osoby przystąpiły w dniu 14 bm. do przekopania ogródów fabrycznego. Niestety, zabrakło przy tej pracy kilku osób, które zobowiązały się wziąć w niej udział, jak przedstawiciel organizacji podsta woowej i dyrektor produkcji.

Dyrektor handlowy również godnie „słuciel przykładem”, opuszczając wraz z 30 pracownikami w połowie rozpoczętą robotę. Nie wszyscy jednak poszli w jego ślady. Grupa pracowników z tow. Ireną Cichorską i innymi ZMP-owcami ukończyła pracę. Jak widać z powyższego, nie wszyscy pracownicy administracji docenili konieczność wykonania podjętego zobowiązania.

D. WODZISŁAWSKI
ZPB im. Sawickiej

NIEPOPRAWNI BUME-LANCI

Dość kłopotu ma majster tow. Antoni Wierczorek z młodzieżą zatrudnioną przy prasowaniu odpadków. Jest to pracakardowa. Początkowo chłopcy „wyrabiali” 12 „Apraturze Bielej” od 2

worków dziennie, a obecnie tylko 3. Dlaczego? Bo objają się i nie pod porządkującą się zarządzeniem majstra.

Na czele tej „kompanii” stoi ob. Caskiewicz, a dziełnie sekundują mu Ciesielski, Sonda, Tadeusik i Kurzawa.

Zarząd ZMP winien uprzedzić wychowawczo na tych obywateli i przywołać ich do porządku.

JADWIGA KWAPISZ
ZPB im. Marchlewskiego

BRAK KRZYŻAKÓW

W ubiegłym roku zainstalowano na krosnach krzyżaki do nakładania desek z wątkiem. Było to znaczne ułatwienie dla tkaczy. Niestety, po pewnym czasie na skutek ruchu krosna i rozluźnienia się szrub, krzyżaki po odpadły i połamały się. Obecnie nieliczne „nie-dobitki” pozostały na niektórych krosnach. A przecież są one potrzebne, należy więc zająć się ich naprawą i przymocować do krosna.

MICHALINA WIECZORKIEWICZ
ZPB im. Harnama

UPLYNŃC ZBEDNE REMANENTY

W wykończalni przy „Apraturze Bielej” od 2

lat leży magazynowana odzież, która nie nadaje się do noszenia. Sprawy tę zajmuje się inż. Tarchalski z CZPB, lecz do tej pory bez skutku. O dziele zajmuje wiele miejsca w oddziale. Trzeba ją przekładać i konserwować, tracąc wiele roboczogodzin. Czas najwyższy, aby sprawa ta znalazła właściwe rozwiązanie.

M. BARANSKI
ZPB im. Stalina

...I NIE PRZETRZYMYWAC NADMIERNYCH ZAPASÓW

Przedła przez nas wyprodukowana leży całym miesiącem w magazynie — mówią robotnicy naszych zakładów.

I rzeczywiście, remanenty przedy w naszych zakładach nie maleją, ale stale podnoszą się i wynoszą obecnie około 60 ton.

Obecnie, gdy walczymy o przyspieszenie obiegu środków obrotowych i obniżenie kosztów własnych nadmiernie remanenty są niedopuszczalne. Centralny Zarząd winien się zająć tą sprawą.

A. MISIŁA
i **R. DEBIŃSKI**
ZPB im. Okrzei

Teatr skierniewicki obsługuje województwo

W Skierniewicach rozpoczął działalność stały teatr. Zadaniem tej nowej placówki kulturalnej jest obsługa nie tylko terenu powiatu skierniewickiego, ale i odwiedzanie powiatów na terenie całego województwa. Głównym zadaniem, jakie ma do spełnienia teatr, jest odwiedzanie PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych.

Pierwszą sztuką, jaką wystawiono, jest „Wczoraj i przedwczoraj”. Sztuka ta ukazuje nam nowego człowieka, który staje do nowej, twórczej pracy przy budowie lepszego jutra.

Teatr stały ze Skierniewic przyjmowany jest wszędzie bardzo serdecznie. (H.P.)

Kącik korespondenta

Tow. Jan Oszepe i Zdzisława Lubowiecka prosimy o podanie dokładnych adresów zamieszkania.

Obrady aktywistów pokoju

W dniu 15 kwietnia odbyło się zebranie gromadzie w wsi Siemienice, pow. Kutno, na które stawili się około 100 gospodarzy oraz członków spółdzielni produkcyjnej.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej oraz chłopcy gromady Siemienice, dokumentując swą nieugiętą wolę obrony pokoju, postanowili rozszerzyć dotychczasową gromadzką Komitet Obrótców Pokoju przez dokooptowanie 10 osób, które przeprowadzą akcję przygotowawczą do Plebiscytu Pokoju.

Do komitetu dokooptowano: Marię Grabowską, Helenę Kuzniańską, Romanę Grzegorzak, Genowefę Turczakową, Stanisława Tomczak, Stefana Szczakowskiego, Władysława Goliś, Zygmunta Pawłaka, Wojciecha Polańskiego i Walentego Czajkowskiego.

Na zakończenie zebrania uchwalono, że w odpowiedzi na zakusy imperialistów amerykańskich dających do wywołania nowej wojny, chłopcy z gromady Siemienice czynnym zadokumentują swą wolę walki o utrzymanie pokoju. Postanowiono naprawić zaniebany odcinek drogi koło mleczarni, oczyścić rowy w gromadzie oraz utrzymać czystość w swoich gospodarstwach.

W celu wykonania podjętego zobowiązania przed kilkoma dniami odbyła się odprawa przesów gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, którzy omówili sposoby i możliwości jak najlepszego realizowania podjętych zobowiązań.

Na odprawie zgłoszono szereg wniosków, które wprowadzone w życie, przyspieszą wydatnie wykonanie zobowiązań i zapewnią ludziom pracy dostateczną ilość ziemniaków jadalnych, jak również przemysłowy przetwórczym koniczyny surowca.

Uczestnicy narady postanowili wykonać plan w 100 proc., zakończyć skup ziemniaków na 6 tygodni przed pierwotnie wysuniętym terminem, dotrzymać terminowej wysyłki i sprawozdawczości.

Zobowiązania, podjęte przez przesowy gminnych spółdzielni, są ich wkładem do godnego uczczenia święta 1-Majowego i przyniosą państwu poważne korzyści. Cich.

Nowy Zarząd Powiatowy LPŻ w Skierniewicach

W Domu Ludowym w Skierniewicach odbyło się zebranie przedstawicieli kół Ligi Przyjaciół Żołnierza z terenu powiatu skierniewickiego.

Na zebraniu obecny był przedstawiciel zarządu okręgowego, ob. Przesmycki, który wygłosił wyczerpujący referat na temat pracy LPŻ. Podkreślił on znaczenie Apelu Kongresu Obrótców Pokoju, sejsji Światowej Rady Pokoju w Berlinie oraz nakreślił zadania LPŻ w walce o pokój. W dalszej części obrad wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli między innymi przedstawiciele ZMP i organizacji społecznych.

W trakcie obrad rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zebrani szeroko omawiali błędy i osiągnięcia dotychczasowej pracy. Błędy wynikały przede wszystkim z braku podziału pracy oraz braku planu pracy.

Dużym osiągnięciem było zorgani-

zowanie kół LPŻ na terenie szkół i wsi. Na zakończenie zebrania podjęto rezolucję, w której podkreślono doniosłość uchwał Światowej Rady Pokoju oraz popętniono zbrodnicze plany imperialistów.

Nowy zarząd przystąpił z zapałem do pracy. W ostatnim okresie założono około 10 nowych kół wiejskich, przeważnie przy spółdzielniach produkcyjnych i ośrodkach maszynowych. Akcje szkoleniową rozwinięto jeszcze bardziej. W Państwowym Liceum Mechanicznym rozpoczął się kurs łączności, wkrótce zaś zostanie zorganizowany przy tymże liceum kurs szoferski.

W pracy szkoleniowej produją koła LPŻ przy Wydziale Komunikacyjnym i Poczтовым w Skierniewicach.

Praca szkoleniowa była początkowo dość trudna, ponieważ odczuwano się niedostatek instruktorów. Bolączką tę zlikwidowano przez powołanie kadry społecznych, odpowiednio przeszkolonych instruktorów, którzy są wykorzystywani do prowadzenia szkolenia w kołach.

W dniu 6. 4. br. odbyło się posiedzenie nowego zarządu LPŻ przy udziale przedstawicieli zarządu okręgowego, ob. majora Jaruga. Postanowiono rozwinąć jeszcze bardziej akcję propagandową w kołach oraz podnieść szkolenie na wyższy poziom poprzez dobór odpowiednich instruktorów i dostarczenie lepszego sprzętu potrzebnego do szkolenia. Ewaryst Świttek.

**ZJAZD POWIATOWY LPŻ
W KUTNIE**

Przed kilkoma dniami odbył się w Kutnie zjazd delegatów kół Ligi Przyjaciół Żołnierza z terenu powiatu.

Referat polityczny wygłosił ob. Wojciechowski, który nakreślił ro-

Eliminacje powiatowe w Łasku przed Festiwalem Dziecięcym

W związku z II Dziecięcym Festiwalem Artystycznym zorganizowanym przez Wydział Harcerski Zarządu Wojewódzkiego ZMP, na terenie powiatu łaskiego eliminacje środowiskowe dobiegły końca. Zarząd Powiatowy ZMP, Wydział Harcerski w Łasku wyznaczył komitet do spraw Festiwalu, Komitet przygotowuje stronę organizacyjną eliminacji powiatowych. W wyniku tych eliminacji zakwalifikowane zostaną najlepsze zespoły harcerskie z powiatu łaskiego na eliminacje wojewódzkie.

Eliminacje powiatowe odbędą się w Łasku. Udział w nich weźmie około 15 drużyn harcerskich, które przedstawią około 35 artystycznych zespołów harcerskich.

Masowy udział członków organizacji harcerskiej w Festiwalu świadczy o tym, iż państwo ludo-

wo dba o rozwój życia artystycznego wśród swych najmłodszych obywateli oraz o tym, iż życie kulturalno-oświatowe jest ważnym składnikiem w codziennej pracy drużyn. Zespoły harcerskie, biorące udział w Festiwalu składają się z przodowników nauki.

Treść większości utworów, wystawianych przez zespoły harcerskie poświęcona jest walce o pokój i ludziom, realizującym Plan 6-letni.

Łożek Grotowski

W Łękach powstała spółdzielnia produkcyjna

Do chłopstwa pracującego coraz bardziej dociera prawda o istniejących spółdzielniach produkcyjnych. Przykład ich dobitnie świadczy, że tylko przez zespoloną gospodarkę podnosi się byt mas chłopskich.

Nielatwa była młodzież Piotra Korczaka. Urodzony 28. 4. 1911 r. w powiecie wieluńskim, syn małego rolnika, od dziecka musi już pomagać a czasem zastępować ojca w pracy na roli. Jako siedemnastoletni chłopiec, nie mogąc znaleźć pracy w kraju, wyjeżdża do Belgii, gdzie pracuje w ciągu kilku lat w cynkowni w Leodium.

Po powrocie do ojczyzny pracuje jako robotnik sezonowy, podejmując się każdej pracy, byle tylko zarobić na chleb. Życiowcem jest Korczak od 1940 roku. Zamieszkuje w swym zawodzie, stosuje się ściśle do wskazań techniczno-produkcyjnych, wnosi do metod pracy wiele własnej inicjatywy i ulepszeń, pieczołowicie dba o stan swych narzędzi pracy. Spotkała go też szlachna nagroda w postaci premii pieniężnej.

Stanisława Cyganiak

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO leg. zw. zaw. Bienias Krystyna, Wojska Polskiego 42. 781
ZGUBIONO leg. zw. zaw. na nazwisko Frankowski, Jakub, Złotnicza Nr 12. 842
ZGUBIONO leg. zw. Inwalidów Pracy, Zarycha Józef, Sienkiewicza 30. 783

Co usłyszymy przez radio

Program na czwartek, 19 kwietnia
11.50 „Głos młodych kobiet”. 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas III i IV. 13.50 Wariacje fortepianowe Brahmsa. 14.15 „Otthausen” — fragment pow. W. Breda. 14.30 Koncert dla szkół. 15.10 Muzyka ludowa. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 „Zagadka muzyczna”. 16.00 Audycja TPRP. 16.15 „Przed piątkowym koncertem symfonicznym”. 16.30 „Młodzieżowy Dom Kultury kształci i wychowuje”. 16.50 Aktualności Łódz-

kie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 „Odpowiedzi fali 49”. 17.15 Koncert kameralny. 17.45 „Z frontu 1-Majowych zobowiązań”. 18.00 „Od naszych korespondentów”. 18.10 Muzyka rozrywkowa. 18.45 Aud. sportowa. 19.00 „Wszelchnia Radiowa”. 19.20 Muzyka hiszpańska. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik. 20.20 „Z frontu 1-Maj. zobowiązań”. 20.45 Festiwal Muzyki Polskiej. 21.45 Muzyka i aktualności. 22.20 Orkiestra taneczna PR. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Sprawozdanie z działalności zarządu powiatowego LPŻ złożył przewodniczący ob. Śmiechowski.

Nad referatem i sprawozdaniem wywiązała się obszerna dyskusja, a następnie przystąpiono do wyborów do powiatowego zarządu LPŻ, komisji rewizyjnej i 12 delegatów na Zjazd Wojewódzki Ligi Przyjaciół Żołnierza.

W czasie zjazdu na salę przybyły sztafety kół młodzieżowych LPŻ z powiatu kutnowskiego, niosąc meldunki o wykonanych pracach oraz zobowiązaniach, podjętych na cześć 1 Maja.

Prace porządkowe w Ozorkowskich ZPW

W związku z miesiącem czystości w Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Wełnianego, w dniu 7 bm., powołano komisję sanitarno-porządkową. W skład komisji weszli: przedstawiciele rady zakładu wełny, rady kobiecej, ZMP, koła PKC, referent BHP oraz lekarz fabryczny.

Komisja już w dniach 10 i 11 bm. rozpoczęła pierwsze prace porządkowe, w wyniku których w zakładach zapanuje czystość. Mirosława Różycka

Zwycięska walka z analfabetyzmem

W gminie Czastarynie ma niepiśmiennych

W gminie Czastarynie, w pow. wieluńskim, podobnie jak w innych gminach i gromadach naszego województwa, pozostało smutne dziedzictwo czasów sanacyjnych — analfabetyzm. Z tym poważnym złem społecznym rozpoczęto w roku ubiegłym energiczną walkę. Stał się do niej nie tylko Komitet do Walki z Analfabetyzmem, w skład którego weszli przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, ale i szerokie rzesze świadomego społeczeństwa z naukowcami na czele.

W pierwszym okresie prowadzenia walki z analfabetyzmem, gminę Czastarynie podzielono na pięć obwodów szkoleniowych. Łącznie miały przejść kurs początkowego nauczania 162 osoby.

W dniu 1 maja ub. roku zakończono uroczystie pierwszy etap pracy. Zaświadczenia o ukończeniu kursu początkowej nauki otrzymało 95 słuchaczy. 39 z nich, za uzyskanie doskonałych wyników nauki, GS „Samopomoc Chłop-

ska” wyróżniła, nagradzając premiami pieniężnymi.

Drugi etap nauki początkowej objął 67 niepiśmiennych. Wszyscy oni pilnie uczęszczali na kursy, zdając sobie sprawę, że dzięki nauce, którą im uprzystępnili nasz ustrój, niebawem już będą mogli się znaleźć w szeregach świadomego społeczeństwa.

W bieżącym miesiącu wszyscy uczący się na kursach dla analfabetyzmu przystąpią do egzaminów.

W Boguszycach, powiat Rawa Mazowiecka, czynnych jest 6 kursów początkowej nauki, rozmieszczonych w poszczególnych gromadach gminy.

W gromadzie Księża Wola już w dniu 5 kwietnia br. odbyły się egzaminy. Świadectwa ukończenia kursów otrzymało 21 osób.

W organizowaniu kursu i w jego prowadzeniu systematycznej kontroli udział wzięli między innymi sołtys gromady Księża Wola, tow. Nagórka oraz ob. ob. Kosior i MroWiński. Ich opieka nad uczącymi się na kursie początkowej nauki spowodowała, że wszyscy korzystający z kursu mogą poszczycić się dobrymi wynikami w nauce.

Dzięki staraniu prezydium Gminnej Rady Narodowej w Boguszycach oraz kierownika kursów ob. Kieszka, również na pozostałych kursach w gminie Boguszyca wyniki nauczania są dobre.

Ten krótki okres wspólnej pracy utwierdził członków nowopowstałej spółdzielni o słuszności zasady zespolowej gospodarki, która szeroko otwiera drogę, wiodącą do podniesienia dobrobytu i kultury wsi.

Stanisława Cyganiak

Siew drugiego roku Planu 6-letniego

WYKORZYSTAĆ WSZYSTKIE NAWOZY SZTUCZNE
Nowocześnie, przeznaczone do tegorocznej wiosennej akcji siewnej, winny być w pełni wykorzystane. Dopilnować tego winien aktywny wiejski, a zwłaszcza gminne spółdzielnie. Mało się robi w tym zakresie w gminie Nowosolna, gdzie w magazynie GS znajduje się jeszcze 150 ton nawozów sztucznych.

**ZAPEWNIĆ ZIARNO SIEWNE
NA ZAGOSPODAROWANIE ODŁOGÓW**
Na terenie gminy Bryzyc Wielka w pow. łódzkim znajduje się 40 ha odłogów. Gminna Rada Narodowa opracowała już formy zagospodarowania tych odłogów. Napotyka jednak na trudności w uzyskaniu ziarna siewnego. GS w Aleksandrowie nasion tych nie ma. Nasiona na zagospodarowanie odłogów muszą się jednak znaleźć.

NIEBALSTWO SOM W BAKOWIE
SOM w Bakowie w pow. łódzkim przysłał siewnik do spółdzielni produkcyjnej w Jackowicach z dwudniowym opóźnieniem. Siewnik ten był w dodatku uszkodzony. Naprawa jego trwała jeszcze kilka godzin. Niedbalstwo kierownictwa SOM spowodowało opóźnienie w zakończeniu siewów w spółdzielni.

MECHANICZNA UPRAWA JEST LEPSZA I TAŃSZA
10 chłopów mało i średniorolnych gromady Stefanów w pow. brzezińskim zawarło z POM w Bogdanie umowę na roboty, związane z siewami. Gdy traktorzyści POM rozpoczęli pracę na ich polach, zgłosiło się dalszych 20 chłopów z prośbą o obrobienie im ziemi maszynami, przekonawszy się, że uprawa mechaniczna jest tańsza i lepsza.

OFIARNA PRACA AKTYWU GROMADZKIEGO
Gromada Lipiny pow. brzezińskiego wykonała plan kontraktacji w 105 proc. Stało się to dzięki ofiarnej pracy gromadzkiej organizacji partyjnej, kół ZSCh i kierowników grup plantatorów. Aktywności gromadcy nie szczędzili trudu w akcji uświadamiającej wśród chłopów mało i średniorolnych. — Kierownik grupy plantatorów ob. Wawrzonek pracował najofiarniej.

betów staną przed Spółeczną Komisją Egzaminacyjną. Do dnia 1 maja wszyscy oni otrzymają zaświadczenia o ukończeniu kursów.

Na dzień 1 maja gmina Czastarynie będzie mogła stwierdzić, że wśród jej mieszkańców nie ma ludzi niepiśmiennych, a co zatem idzie, przed wszystkimi staje droga otwarta do dalszej nauki i do świadomego współdziałania w budowie podstaw socjalizmu w Polsce. Antoni Stawski.

Boguszyce likwidują analfabetyzm

W Boguszycach, powiat Rawa Mazowiecka, czynnych jest 6 kursów początkowej nauki, rozmieszczonych w poszczególnych gromadach gminy.

W gromadzie Księża Wola już w dniu 5 kwietnia br. odbyły się egzaminy. Świadectwa ukończenia kursów otrzymało 21 osób.

W organizowaniu kursu i w jego prowadzeniu systematycznej kontroli udział wzięli między innymi sołtys gromady Księża Wola, tow. Nagórka oraz ob. ob. Kosior i MroWiński. Ich opieka nad uczącymi się na kursie początkowej nauki spowodowała, że wszyscy korzystający z kursu mogą poszczycić się dobrymi wynikami w nauce.

Dzięki staraniu prezydium Gminnej Rady Narodowej w Boguszycach oraz kierownika kursów ob. Kieszka, również na pozostałych kursach w gminie Boguszyca wyniki nauczania są dobre.

Ten krótki okres wspólnej pracy utwierdził członków nowopowstałej spółdzielni o słuszności zasady zespolowej gospodarki, która szeroko otwiera drogę, wiodącą do podniesienia dobrobytu i kultury wsi.

Zaopatrzyć w sprzęt przedszkole Nr 3 w Skierniewicach

W siedzibie Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Skierniewicach mieści się przedszkole, przeznaczone dla dzieci pracowników SGGW, a także dzieci pracowników innych instytucji.

Niestety, pomieszczenie przedszkola jest bardzo szczerble, co stwarza znaczne trudności. Na domiar złego, brak jest najprymitywniejszego umeblowania, bowiem jest tu tylko 6 krzeseł i 3 stoły. Po przybyciu do przedszkola dzieci zmuszone są siadać na podłogę lub na skrzynkach, rozstawionych tu w nieładzie. Ten stan rzeczy z pewnością nie wpływa na wyrobienie w dzieciach poczucia estetyki i porządku. W warunkach tych ciężko jest kierownikowi prowadzić zajęcia.

Przedszkole Nr 3 w Skierniewicach musi być w jak najszybszym czasie zaopatrzone w konieczny sprzęt. Kierowniczka przedszkola

kilkakrotnie interweniowała już w tej sprawie, zawsze jednak bezskutecznie. Wydział Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Skierniewicach winien wykonać jej zainteresowania dla przedszkola, które powinno, zgodnie ze swoim przeznaczeniem, zastąpić dzieciom dom i dać opiekę w godzinach kiedy matki zajęte są pracą zawodową.

Warunki w przedszkolu Nr 3 muszą się co rychlej zmienić na lepsze. Oczekując tego dzieci i ich pracujący rodzice.

Henryk Proba.

Piotr Korczak — przodujący robotnik leśny

Przechodząc lasem widzimy nierzadko prawidłowo rozmieszczone nacięcia na sosnach. Jest to żywocowanie — nader ważna gałąź produkcji leśnej, która dostarcza, cenę i wręcz niezbędny surowiec do wytwarzania terpentyny, kalafonii i innych żywocobodnych produktów. Potrzebna do tego celu żywica otrzymujemy z przeznaczonych do wycięcia drzewostanów sosnowych na kilka lat przed jego wyrębem.

Trzeba być nielada mistrzem w wladaniu tak zwanym żłobikiem żywocarskim, aby dojść do do-

brach w żywocowaniu rezultatów. Jednym z przodujących żywocarskich specjalistów jest Piotr Korczak, długoletni pracownik Nadleśnictwa Węglewice.

Bije on swymi osiągnięciami wszystkich swych kolegów Łódzkiego Okręgu Lasów Państwowych, osiągając z jednego piatu żywocowania na pniu sosnowym, czyli tak zwanej spały — wydajność ponad 5 kg żywicy w ciągu sześciomiesięcznego sezonu żywocowania w okresie wiosny i lata, wówczas, kiedy inni żywociarze osiągają zaledwie 2,75 kg.

szeroką akcję uświadamiającą wśród pracowników GS, której brak dotychczas powodował niedomagania w pracy.

Zebrań pracowników podjęli zobowiązanie 1-Majowe, które przyniesie Gminnej Spółdzielni 6.496 złotych oszczędności oraz rzucił hasło współzawodnictwa między spółdzielniami w skupie ziemniaków, zobowiązując się przekroczyć plan skupu o 40 ton i wykonać go na 6 tygodni przed terminem.

A. Jaraszkiewicz

Gs w Szadku usprawnia pracę

W celu usprawnienia pracy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Szadku w powiecie sieradzkim, odbyła się ostatnio narada produkcyjna wszystkich pracowników, na której dyskutowano nad sposobami przełamania dotychczasowych trudności.

Dbaj o czystość odzieży i mieszkania — czystość to zdrowie

Dyskusja, jaka toczyła się na naradzie, wykazała, że nowowybrane władze podstawowej organizacji partyjnej przez krótki okres swej pracy zdołały już przeprowadzić

**ODDZIAŁ NASZEJ REDAKCJI
W KUTNIE MIESI SIĘ
W GMACHU POWIATOWEJ RADI
NARODOWEJ.
GODZINY PRZYJĘC — CO-
DZIENNE OD 15 DO 17.**

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 19 kwietnia 1931 r.

SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEJ NAUCZYCIELKI
Wczoraj rano jeden z mieszkańców domu Nr. 27, przy ul. Rzgowskiej, wychodząc na frontową klatkę schodową, zauważył leżącą przed drzwiami młodą kobietę. Ponieważ nieznaną nie dawała żadnych oznak życia — wezwano pogotowie. Dochođenje stwierdziło, że despa ratka jest bezrobotna nauczycielka Stefania Lenartowiczówna, zamieszkała przy Alei Unii 18.
Lenartowiczówna przed kilkoma miesiącami straciła posadę i znajdowała się w skrajnej nędzy.

SZTANDARY KOMUNISTYCZNE
Ubiegłej nocy niewykryci sprawcy rozwiesili w Tomaszowie sztandary z hasłami Komunistycznej Partii Polski. Sztandary rozwieszono przy ul. Krzyżowej i na drodze wiodącej do Szpary.

STRAJK TKACZY U KINDLERA W PABIANICACH
Robotnicy zakładów włókienniczych, należących do koncernu angielskiego „Willey and Comp.” (da-

Przeciwno przemocy pieniądza

(W związku z premierą „Chorego z urojenia” w łódzkim Teatrze Powszechnym)

W artykule „Molier zawsze aktualny” („Głos Robotniczy” z dnia 7 bm.) zobrazowana już została postać genialnego komediopisarza w literaturze świata oraz okoliczności, w których przysiadł do twórczości genialnego autora sztuki, wystawianej obecnie w łódzkim Teatrze Powszechnym. Jest to okres panowania Ludwika XIV, okres tak zwanego absolutyzmu oświeconego. Władza absolutna we Francji ukształtowała się do pewnego stopnia jako wypadkowa swoistej równowagi sił między szlachtą, która z uwagi na zmienione warunki (Francja nie była już wówczas państwem średniowiecznym, Francja ówczesna posiadała zamorskie kolonie, prowadził rozwinięty handel zagraniczny) — nie mogła dłużej rządzić po staremu, a burżuazją, która była jeszcze zbyt słaba, aby ująć władzę w swe ręce. Ponieważ próba sił między tymi dwiema klasami (straszliwa w skutkach wojna trzydziestoletnia, prowadzona pod płaszczykiem rozgrywek religijnych między katolikami i protestantami, nie przynosiła żadnego decydującego rozstrzygnięcia; powstania ludowe, na czele których stała i która zresztą później zdradziła burżuazja — zakończyły się klęską; upadek społa również „fronde” — rokosz szlachecki) —

nie dała rezultatu, między gnijącym feudalizmem i narastającą burżuazją dochodzi do specyficznego kompromisu: szlachta traci część swej feudalnej władzy na rzecz dworu królewskiego, bogata burżuazja, częściowo uszlachcona, zostaje dopuszczona do udziału w rządach i kształtuje politykę państwa (Colbert). Polityka ta jest oparta na nowych zasadach (gospodarka towarowa, handel), w związku z czym coraz większą rolę zaczyna odgrywać pieniądz. Pieniądz rządzi w pałacu monarchy, bezsilnie uciskającego poddanych, pieniądz rządzi

mu egoistycznemu dzwaczku: stawia Angelica warunek — „twój mąż musi być lekarzem”. W przyszłości zapewne zażąda, by nieletnia Ludwika poślubiła prowizora farmacji...

278 lat mija od śmierci Moliera. Ojczyzna genialnego dramaturga nie otrzęsła się jeszcze z oków przemocy pieniądza. Francja kierując zwyrodniałymi potomkami burżuazyjnych rentierów. Sternikiem jest zocofany, reakcyjny „doktor” Queuille, którego metody rządzenia przypominają nieco wsteczny, podły system medycyny Diaforych i Purgonów: służy on prywatnym zyskom, kosztem zdrowia i życia całego narodu. Lecz naród francuski zdaje sobie sprawę z działalności niewolników dolarowego ciela.

Naród francuski, milujący pokój i wolność, swoją postawą daje godną odprawę szarlatanom burżuazyjnym, którzy go uciskają i wyzyskują według imperialistycznej „recepty atlantyckiej”.

Spółczesność Łódzi, która nie raz już dała wyraz swej solidarności z narodem francuskim przeciwko wrogom postępu i pokoju, w rodzaju Queuille'ów i Schumanów — wita z uznaniem nawiazanie przez nową dyrekcję łódzkiego Teatru Powszechnego do szczytnych tradycji kultury francuskiej. Zwalczając że wyślawienie komedii „Chory z urojenia” stanowi — artystycznie biorąc — poważny krok naprzód w stosunku do przedstawień, jakie oglądaliśmy dotąd na scenie tego teatru.

Inscenizacja „Chorego z urojenia” jest realizacją, dzięki czemu jaśniejszy stał się dla widza ideowy sens komedii. Przekonywająca „żywciowa” kreacja egoistycznego despoty Argana stworzył Kazimierz Opaliński. Dobrze uzupełniająca się parą szarlatanów medycyny, widzianych w pacjencie jedynie źródło zysku — stanowili Juliusz Lisowski (Diafory — senior) i Henryk Abbe (Diafory — junior). Gra Antosia (Janina Łukowska) wymaga pewnego słownictwa: hałaśliwość pokojówki Argana jest zbyt „żywiolowa”. Eugeniusz Stawowski (przez niedopatrzenie nie figurujący w ogóle w programie) wczuł się dobrze w rolę szlachetnego Beralda. Olga Bielska potrafiła przekonać widza, że jest żoną macocha, sprytną kobietką, usiłującą zrobić interes na swym „amerkanym małżeństwie”. Z dwóch córek Argana — lepiej wypadła Ludwisia (Ewa Brok - Brzeska), niż odznaczająca się wadą, wyprawę Angelika (Krystyna Krakowska).

Na pracy zespołu znać doświadczonego reżysera profesora PWST, Jadwigi Chojnackiej. Sukcesem przedstawiła przydała współpracę dramaturgicznemu molierologowi, Stefanu Traugutta, oraz dobrze oddająca klimat salonu wzbogaconego mieszczucha — oprawa sceniczną Ewy Sobolowej.



Scena z komedii Moliera „Chory z urojenia”. (na zdjęciu — Argan (Krzyżtof Opaliński) i Antosia (Janina Łukowska))

Droga na szczyty

Było to dwadzieścia kilka lat temu. W górskim wąwozie, ponad chmurami, na wysokości przeszło trzech kilometrów nad poziomem morza znajduje się osada Adissi. Mieszkańcy jej, Swanowie, są potomkami tych Gruzynów, którzy setki lat temu, ratując się przed cudzoziemskimi najeźdźcami i gruzińskimi księżętami szukali schronienia wysoko w górach. Góry zapewniały bezpieczne schronienie zbiedzom, ale nie daly się ujarzmić przez ludzi, nikt nie mógł zdobyć szczytu gór Teturdy, Uszby, Szechary, okrajających Górą Swanecką.

Byli wprawdzie śmiałowcy, ale albo zwracali z drogi, albo ginęli. Jedni spadali ze strumych skał w bezdenne przepaście, innych grzebiały pod śniegiem górskie zawieje, szalające tu prawie cały rok.

W owych czasach drogę jeszcze nie było i trasa ze stolicy Gruzji Tyflisu do Swanecji wiodła wąskimi i niebezpiecznymi ścieżkami.

Pewnego dnia skierowało się w góry z Tyflisu do Adissi dwójce ludzi: mężczyzna i kobieta. Przybysze zwrócili się do Swanów: „Chcemy dostać się na szczyt Teturdy”.

Na próżno starcy opowiadali im flu to szaleńców przepięciło życiem swoje zuchwalstwo. Przybysze nie ustepili, udało się im nawet nakłonić grupę młodych Swanów do pomocy z nimi. Tego dnia niepokój panował w górskiej osadzie Adissi.

Ludzie gromadzili się na ulicach. Wszystkie spojrzenia były skierowane na Teturde. Chociaż w dolinach bezlitośnie piekło słońce, szczyt i zbocza Teturdy okryte były lodowatym pancerzem i śniegiem, który nigdy nie taje na grzbietach Kaukazu. Mgła i chmury pokrywały zbocza Teturdy. Ale potryw wiatru rozpełdził mgłę, rozganiał chmury. Okrzyk zdumienia i radości wyrwał się z piersi mieszkańców Adissi: na białym śniegu szczytu Teturdy, na samym jego wierzchołku poruszało się parę punktów. Na szczycie byli ludzie. Jeden z nich wyrzucił czerwoną flagę.

W ten sposób ludzie radziecy pokonali „świętą” górę i rozwiali mgłę zabobonów, mgłę legend o bogach i duchach. Cała ludność wyszła w gó-

ry na spotkanie śmiałków. Wśród zwycięzców Teturdy znajdowała się młoda dziewczyna Dżaparidze. Aleksandra Dżaparidze miała osobisty rachunek z Teturdą. Starszy jej brat — Siemion Dżaparidze również chciał zdobyć szczyt Teturdy. Jeden z jego towarzyszy, niedoświadczony jeszcze alpinista potknął się i zaczął osuwać się po zboczu. Siemion próbował ocalić towarzysza i dwu wiernych przyjaciół spadło w przepaść.



Aleksandra Dżaparidze

Wszystkie góry świata podzielone są na 5 kategorii, zależnie od trudności wspinania się na nie. Wierzchołki piątej kategorii są do stępane tylko dla niezłych, najbardziej doświadczonych alpinistów. Ten, kto osiągnie szczyt Uszby, doko na wspinaczki piątej kategorii. „Szczyt Uszby jest osiągalny tylko z powietrza” pisał przed Rewolucją październikową jeden z doświadczonych alpinistów.

Po 4 latach przygotowań na zdoby cie Uszby wyruszył czworo: Alosza i Aleksandra Dżaparidze, kolechołnik, stary przyjaciel zmarłego Siemiona, poeta i alpinista Jegor Kazalikaszwili oraz myśliwy Gio Niguriani.

„Ten, kto chce zwyciężyć góry, musi być odważny jak lew, zwinny jak tygrys i chytry, jak waż” mówi przyśłówce.

Czterech zuchów osiągnęło wysokość 4450 metrów i tu napotkali na przeszkodę, która nawet im wydawała się nie do pokonania.

Przed nimi wznosiła się pionowa ściana, wysokości 200 metrów, góra, równa, bez wypukłości, o której można byłoby się zanieść. Po wielogodzinnej walce z kolosem górkim — śmiałowcy dostali się jednak na niezwydzonego szczyt — Uszbe.

Na szczycie zapalili sygnały z ognia bengalskiego, a ludność pozdrawiała ich światłem ognisk. Cała Górą Swanecką śledziła to zdobywanie najgroźniejszego szczytu Kaukazu i pozdrawiała bohaterów.

W parę lat potem zaczął się ciężki okres wojny. Wrog doszedł do Kaukazu, zamierzał przejść przez góry, aby dotrzeć w doliny Gruzji i Armenii. Ci, którzy chodzili z Aleksandrą na wyprawę górską w czasie pokoju, poszli na drugą, wojenną wyprawę — bronić rodzinnych szczytów.

Aleksandra razem z towarzyszami pouczała żołnierzy i oficerów, jak trzeba działać w górskich warunkach. Kaukaskie góry, które poddały się niemieckim, nie poddały się hitlerowcom. Armia Radziecka szturmem wywodziła wojska alpejskie faszystów ze szczytów Kaukazu.

Potem znówu rozpoczęły się wyprawy alpinistów, ich walka o pokonanie przyrody. W jednej z takich wypraw zginął Alosza. Zamieć zrzuciła go w przepaść.

„Początkowo Siemion, potem Alosza, Rodzina Dżaparidze obrutnie oplaćcia zwycięstwo nad groźnymi szczytami.

Minęło wiele lat od chwili, gdy w 1928 roku Aleksandra zaczęła zdobywać górskie szczyty. Jest ona dziś zasłużonym mistrzem sportu alpinistycznego w Związku Radzieckim. Aleksandra Dżaparidze uczy sztuki alpinizmu; uczy jak należy służyć ojczyźnie. Alpinizm jest nie tylko zajmującym sportem, ale i zajęciem o wielkim praktycznym znaczeniu. Aleksandra bierze udział w wyprawach meteorologicznych, bada klimat miejscowości górskich. Siemion był geologiem, zrobił wiele cennych odkryć w górach. Alosza — elektrykiem — badał górskie rzeki, wyznaczał miejsca budowy hydrostacji. Dział wietlowskiego, armia, radzieckich alpinistów, idąc śladami swych bohaterów poprzedników, prowadzi w górach wielką i różnorodną pracę naukową.

W zamkach feudalów, coraz bardziej wyszukujących chłopów pańszczyżnianych, na pieniądzu zasadza się pozycja społeczna burżuazji.

Dostrzegając wyraźnie przemoc pieniądza nad otaczającym go społeczeństwem, autor „Chorego z urojenia” demaskuje tę groźną „wszechwładzę”, wyszydza mocno kult sakiewki, renty czy interesy, piętnuje zachłanność i pogoń za zyskiem, atakuje ludzi, dla których zło jest miernikiem wszelkich wartości, przewodnią normą postępowania.

Argan, bohater tytułowej komedii, siedemnastowieczny „bumelan”, uadający chorego — to „człowiek nie znoszący dla całego świata, niechłujny, obrydlivy, zawsze z jakąś lewatywą albo z jakimś lekarstwem wiecznie stekający, kaszający, plujący; ograniczony, nudny, rozgrymaszony, zamęczający wszystkich swoją osobą”. Mimo to wszyscy skaczą wokół stetryczalego, wstrelonego egoisty, otaczają go troską i opieką z wyjątkiem odznaczającej się rozrządem i prawością dziewczyny z ludu, Antosia oraz szlachetnego Beralda i zabiegają o jego względy i łaski. Jeśli chodzi o Angelikę — kieruje nią niewątpliwie miłość do ojca; jeśli mowa o Kleancie — po-

sze lata”, przy obrydlivym mantyce, aby po jego śmierci zdobyć sobie „odpowiednią” pozycję.

Podobne cele towarzyszą działaniu innych osób, rozczarujących samarytańską opieką nad Arganem. Lekarz: Purgon, Diafory (senior i junior) oraz Fleurant, to nie tylko śmiešní, zacofani, średniowieczni i snoranci. Każdym posunięciem tych „scholastyków medycyny” kieruje rządza zysku. Pieniądz spaczył całkowicie ich moralność, podporządkował prawu pełnej sakiewki ich „etykę zawodową”. Bumelancka mania Argana jest dla nich przysłowio wo złotą żyłą. I obaj — Diafory i Purgon ze swym pomocnikiem — zdają sobie w pełni sprawę, że „syneczku Beliny” jest zdrow jak byk, ponieważ jednak jest to człowiek bardzo majętny — oplaca się go o to czyż dozwolną „opieką lekarską”.

Z powyższych uwag nie należy wnosić, iż Argan, to rozrzutnik lub lekkomyślny marnotrawca. Przeciwnie: stary rentier jest bardzo chciwy skąpy i wyrachowany. Nawet dogadując swemu urojeniu, które tyle śmiechu wzbudza wśród publiczności, myśli ustawicznie o tym, aby ta mania kosztowała go jak najmniej. I dlatego bezdusznie podporządkowuje szczęście i los córek swe-

Wiadomości sportowe

Młodzież szkolna weźmie masowy udział w powitanii uczestników Wyścigu Pokoju

Aby wyścigiem „Rudeho Prava” i „Trybuny Ludu” zainteresować całą młodzież szkolną naszego województwa, Wydział Oświaty Przewidyum Wojewódzkiej Rady Narodowej polecił przeprowadzenie z młodzieżą szeregu pogadanek na temat tej pięknej imprezy i omówienie jej strony politycznej i sportowej, jak również zapoznanie młodzieży z historią i osiągnięciami państw, których reprezentacje weźmą udział w wyścigu.

W każdej szkole — mówi nam wizytator prof. Michałowski — jedną z klas podjęła się napisać wypracowanie na temat wyścigu. Trzy najlepsze prace ze szkół podstawowych i trzy najlepsze prace ze szkół średnich zostaną nagrodzone.

W powitanii kolarzy na trasie weźmie udział młodzież ze wszystkich prawie szkół naszego województwa. Przecieżdających kolarzy witają będzie nawet młodzież tych szkół, które znajdują się będą w promieniu 4 kilometrów od trasy.

Na trasie wyścigu młodzież przy będzie pod opieką nauczycieli. Zorganizowana ona będzie w chorągiewki z napisem: „Pokój” w różnych językach oraz w transparenty z hasłami pokojowymi.

W szeregu miejscowościach, przez które będą przejeżdżać kolarze — informuje nas dalej prof. Michałowski — a więc w Sieradzu, Zdunskiej Woli, Łasku, Pabianicach, Głowie i Łowiczu młodzież ze szkółnych klubów sportowych pod kierunkiem ZMP sporządzi specjalne tablice, które informować będą mieszkańców o przebiegu wyścigu. SKS-y, które najstaranniej wykonają tablice, oraz szkoły, które najliczniej i najbardziej atrakcyjnie powitają kolarzy, otrzymają nagrody.

Na zakończenie wypadu jeszcze do dać, że w dniu przyjazdu kolarzy do Łodzi, to jest w dniu 8 maja, w programie Rozgłośni Łódzkiej nadana zostanie specjalna audycja radiowa dla młodzieży szkolnej.

I. AGRANOWSKI



W ramach odbywającego się obecnie Festiwalu Muzyki Polskiej, którego głównym celem jest wydobycie i ukazanie nurtu ludowego i narodowego u naszej twórczości muzycznej od czasów odległej przeszłości po dzień dzisiejszy — szczególnie wartościową i cenną pozycję stanowi występy Państwowego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca — „Mazowsze”. Zespół jest czymś zupełnie nowym w polskim życiu artystycznym: składa się z najbardziej utalentowanej młodzieży chłopiejskiej naszego kraju, która pod opieką wybitnych artystów (znanego artysty-muzyka, Tadeusza Sygietyńskiego, będącego duszą „Mazowsza”, i świetnego choreografa, Eugeniusza Papińskiego) uszpaniła rozwinięta swe uzdolnienia w piękny, starannie opracowanym repertuarze pieśni i tańców ludowych. „Mazowsze” było entuzjastycznie przyjmowane na koncertach w Warszawie. Za kilka dni i nasze miasto będzie miało możliwość słyszeć świeże, czyste, podziwianie głosy młodych artystów, bójczące kolorowe stroje. (Na zdjęciu z lewej) — członkowie zespołu w tańcu ludowym, na dole — zespół „w komplecie”, powyżej — Tadeusz Sygietyński wśród młodzieży „Mazowsza”.